

REPUBLIKA

Rok II | LÓDŹ, PIATEK, 3-go GRUDNIA 1926 ROKU. | NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY | 334

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Klub pracy zachowawczej

ZOSTAŁ UTWORZONY W POZNANIU

Poznań, 2 grudnia.

Agencja Wschodnia.

Dziś odbyło się w Bazarze zebranie obywateli, w którym wzięło udział około 60 osób. Na zebraniu tem omówiona była sprawa utworzenia klubu politycznego, który miałby na celu aparytyną wymiana myśli w duchu walki z radykalizmem politycznym i gospodarczym.

W zebraniu wzięli udział: senator Szoldrzyński, prezes Ch. N., profesor Ohanowicz, starosta Niemojowski, pułk. Chłapowski, Zdzisław Skrzyński, oraz Zygmunt Sarnecki. Zebrani powzięli uchwałę założenia klubu Zachowawczej pracy państwowej, poczem powołano zarząd, do którego weszli: Zygmunt Sarnecki, prezes, oraz członkowie: Jan Lipski, prof. Ohanowicz, oraz prezes Izby handlowej i dyrektor Banku przemysłowego, p. Pernaczyński.

P. Jedrzelewicz

WICEMINISTREM OŚWIATY.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Z wysuwanych dotychczas na stanowisko wiceministra oświaty kandydatów utrzymała się kandydatura p. Jedrzelewicza, referenta do spraw oświatowych przydziału rady ministrów.

Wicemarszałek senatu, p. Woźnicki, któremu proponowano fotel wiceministra, odmówił przyjęcia tego stanowiska.

1 milion 250 tys. zł

RZĄD WYDAŁ NA ŻYWNOŚĆ DLA BEZROBOTNYCH.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Z kwoty 2 i pół milj. zł., przeznaczonej na pomoc dla bezrobotnych w naturze, 1250 tys. zł. rozesłano wojewodom na pomoc żywnościową, pozostały milion złotych użyty ma być na zakup węgla dla bezrobotnych. W tej ostatniej sprawie toczą się rokowania z przemysłowcami węglowymi.

Pomoc w naturze przysługiwać będzie bezrobotnym, nie pobierającym zasiłków, a mieszkającym na terenie działalności urzędów pośrednictwa pracy.

Proces szpiegów wileńskich.

OSKARŻENI SKAZANI ZOSTALI NA KARĘ CIĘŻKIEGO WIEZIENIA.

Wilno, 2 grudnia.

Wczoraj odbył się dalszy ciąg przewodu sądowego w sprawie akcji szpiegowskiej zorganizowanej w Wilnie przez Turno - Sławińskiego. Po południu ogłoszono wyrok, mocą którego za usiłowanie sprzedania agentom wywiadu państwa ościennego ważnych dokumentów wojskowych, skazano na ciężkie więzienie b. chorążego i p. łączności Stanisława Turno - Sławińskiego i Ottona Weryho - Darowskiego na lat 6 każdego. Współoskarżonego z art. 801 i 811 k. k. Ludwika Kozieli - Poklewskiego sąd uniewinnił.

Banda fałszerzy pieniędzy

SCHWYTANA W AUSTRJI.

Wiedeń, 2 grudnia.

Wczoraj policja schwytała bandę fałszerzy, którzy podrabiali 100 szwajcarskich banknotów austriackich. Banda pracowała przez czas dłuższy korzystając z ukrycia, jakie znalazła w wielkich wadach papieru.

Wolność prasy przywrócona!

Nowy dekret prasowy ukaże się natychmiast po obaleniu przez sejm obecnie obowiązującego rozporządzenia Prezydenta.

Tylko sądy będą mogły orzekać o przestępstwach prasowych.

Warszawski kor. „Republiki” (B) telefonuje:

Wiceprezjerowi Bartłowi przedstawiła się wczoraj delegacja zarządu nowoutworzonego syndykatu dziennikarzy żydowskich.

W rozmówieniu do delegacji wice-

premier stwierdził, iż niesłuszne są zarzuty postawione mu w prasie z okazji wydania dekretu prasowego iż jest wrogiem prasy.

Prof. Bartel — jak mówi — uznaje w zupełności znaczenie prasy i w najbliższych dniach da tego dowód.

Rząd mianowicie zakończył już opracowywanie nowego dekretu prasowego, który będzie konieczny po obaleniu pierwszego dekretu przez sejm, co nastąpi w najbliższych dniach.

Nowy dekret prasowy oparty jest na daleko szerszych podstawach niż pierwszy i opracowany został na zasadzie prasowego projektu uchwalonego przez ostatni zjazd syndykatów dziennikarskich całej Polski.

Normować on będzie zarówno prawa jak i obowiązki dziennikarzy, wprowadzając ochronę interesów zawodowych stanu dziennikarskiego jak sprawy urlopów, wymówień posady i t. d.

Wprowadził również wyłączenie orzecznictwo sądów przy przestępstwach prasowych, a nie władz wojewódzkich i starościńskich jak to czynił ostatni dekret.

Minister Zaleski w Paryżu.

Weźmie udział w naradzie Chamberlaina z Briandem.

Paryż, 2 grudnia.

Agencja Wschodnia.

Dziś przybył tutaj minister spraw zagranicznych Anglii, Chamberlain.

Przybył również polski minister spraw zagranicznych, p. Zaleski w towarzystwie swego sekretarza, p. Zawłazy. Min. Zaleskiego powitał na dworcu członekowie ambasady polskiej z ambasadorem Chłapowskim na czele, oraz urzędnicy francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Paryż, 2 grudnia.

Jutro rozpoczynają się tutaj rokowania między Briandem a Chamberlainem, które potrwają do niedzieli. Narady dotyczyć będą sprawy uzbrojenia Niemiec i zastąpienia międzysojuszniczej komisji kontrolnej komisją inwestycyjną, wyłonioną przez ligę narodów.

W naradach tych weźmie udział min. Zaleski, który przedstawi w toku narad uzasadnienia Polski i jej punkt widzenia na sprawę uzbrojenia Niemiec oraz zwróci uwagę na to, iż szereg twierdzeń

pogranicznych niemieckich, jak Kistrzyń i Królewiec, stanowią, wobec świetnego swego przysposobienia i postawienia na stopie wojennej, włączna groźbę zakłócenia pokoju.

Wiedeń, 2 grudnia.

„Neues Wiener Tageblatt” donosi z Paryża, że przyjazd polskiego ministra spraw zagranicznych do Paryża w czasie pobytu Chamberlaina dowodzi, że będzie także omawiana kwestja obwarowań niemieckich na granicy wschodniej Niemiec. Francja jest przede wszystkim zaniepokojona działalnością związków prawicowych w Niemczech, podczas gdy Anglia widzi niebezpieczeństwo dla pokoju w fabrykacji materiałów wojennych i amunicji w Niemczech i to nie tylko z powodu konkurencji gospodarczej i przemysłowej, lecz także i z tego powodu, ponieważ materiał wojskowy idzie przeważnie do Rosji.

Chamberlain zdaje się podzielać poglądy Polski w sprawie obwarowań Królewca, Kistrzyń i Głogowa.

Reorganizacja placówek dyplomatycznych.

Dymisja trzech ministrów pełnomocnych.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Usprawnienie polskiej służby dyplomatycznej zagranicą, rozpoczęte jeszcze przed kilkoma miesiącami, powoli wprawdzie, lecz stale postępuje naprzód.

Po Rzymie, Bukareszcie i Moskwie w najbliższych dniach nastąpią zmiany na placówkach dyplomatycznych w Madrycie, Hadze i w Rio de Janeiro.

Postanowiono już odwołać posła przy rządzie hiszpańskim p. Sobańskie-go, zajmującego to stanowisko od wiosny 1925 roku, następnie posła przy rzą-

dzie holenderskim p. Koźmińskiego, reprezentującego Polskę w Hadze od 2 z górą lat, wreszcie będzie odwołany minister pełnomocny przy rządzie brazylijskim p. Jurystowski, urzędujący w Rio de Janeiro od r. 1924.

Wszyscy trzej wymienieni ministrowie pełnomocni w ciągu ostatnich lat swej działalności dyplomatycznej nie wykazali ani inicjatywy, ani energii potrzebnej, grzebiąc w wielu wypadkach sprawy posiadające dla Polski pierwszorzędne znaczenie.

Uroczysty pogrzeb Krassina w Moskwie

Urna z popiołami została wmurowana do mauzoleum Lenina.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Sowiecka agencja „Tass” donosi, iż wczoraj o 1-ej w południe nadeszła do Moskwy urna z popiołami Krassina. Na peronie zebrani byli członkowie rządu sowieckiego oraz korpus dyplomatyczny w komplecie. W imieniu korpusu dyplomatycznego, jego senior poseł niemie-

cki w Moskwie hr. Brockdorf - Rantzau złożył wieniec.

Następnie po przemówieniu Kalimina członkowie rządu wynieśli urnę z wozu i na ręcznym katafalku przenieśli na plac Czerwony. Przy salwach armatnich urna została zamurowana w jednej ze ścian mauzoleum w którym spoczywają zabalsamowane zwłoki Lenina.

Liczne dymisje wyższych urzędników.

SEJMOWA KOMISJA ADMINISTRACYJNA DOMAGA SIĘ WYJAŚNIENIA OD RZĄDU.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wobec licznych dymisji wyższych urzędników państwowych od czasu wypadków majowych i przenoszenia tych urzędników w stan spoczynku, co pociąga za sobą wypłacanie im emerytur, mimo iż przeważnie są to ludzie młodzi sejmowa komisja administracyjna postanowiła wczoraj, odbyć w tej sprawie posiedzenie i domagać się od rządu wyjaśnień. Do posiedzenia jednak nie doszło z tej prostej przyczyny iż nie było kogo prosić o wyjaśnienia.

Rząd bowiem nikogo ze swych przedstawieli na posiedzenie komisji nie przysłał.

Zamacn na pociąg

WIEDEŃ — PRAGA.

Wiedeń, 2 grudnia.

Agencja Wschodnia

Pociąg pośpieszny, przychodzący z Pragi do Wiednia, uległ wczoraj kilku godzinemu opóźnieniu, skutkiem zagadkowego wypadku.

W odległości kilku kilometrów od Pragi cały pociąg doznał silnego wstrząśnienia, przyczem wszyscy pasażerowie pospadał z zajmowanych miejsc, poczem pociąg, wśród ogłuszającego zgrzytu kół zatrzymał się.

Jak się okazało, na torze, po którym biegł pociąg ułożonych było kilka grubych sztab żelaznych. Maszynista zapóźno spostrzegł przeszkodę i w ostatniej chwili zairzymał pociąg, zrywając wszystkie hamulce.

Lokomotywa i pierwszy wagon zostały poważnie uszkodzone. Śledztwo w toku.

M.n. Staniewicz
JEST GORACYM ZWOLENNIKIEM
REFORMY ROLNEJ.

Warszawa, 2 grudnia.
Polska Agencja Telegraficzna.
Na dzisiejszym posiedzeniu popołudniowej sejmowej komisji budżetowej w dalszym ciągu toczyła się dyskusja o górnym nad budżetem ministerstwa reform rolnych.

Min. Staniewicz w przeszło godzinie przemówieniu scharakteryzował stan spraw swego resortu. Minister zaczął od stwierdzenia, że jest gorącym stronnikiem reformy rolnej i oświadczył, że stoi na realnym gruncie ustawy sejmowej z dnia 28 grudnia 1925 r.

Z kolei przemawiał prezes Banku rolnego, prof. Bujak, który wskazał na pomysły rozwoju banku oraz szczegółowo omówił stan kredytu długoterminowego.

Pod koniec przemówienia referenta, dyskusję ogólną wyczerpano, szczególnie zaś odroczone do jutra, godz. 9-ej rano.

Ustawa samorządowa
W KOMISJI SEJMOWEJ.

Warszawa, 2 grudnia.
Sejmowa komisja administracyjna kontynuowała dzisiaj drugie czytanie projektu ustawy o ordynacji wyborczej do rad miejskich. Przyjęto 70 dalszych artykułów ustawy, t. zn. do art. 71 włącznie.

Poważniejszy z pośród przyjętych artykułów dotyczy rozdziału mandatów. Komisja uchwaliła, że rozdział ten będzie dokonywany przez stosowanie systemu de Hondta.

W piątek spodziewane jest zakończenie drugiego czytania tej ustawy, będącej ostatnią z całokształtu 5 ustaw samorządowych, jakie komisja w drugim czytaniu już uchwaliła.

Narada bankierów europejskich
W LONDYNIE.

Londyn, 2 grudnia.
„Daily News“ donoszą, że w początku przyszłego tygodnia odbędzie się w Londynie zjazd przedstawicieli przeszło 100 banków i towarzystw ubezpieczeniowych, reprezentujących 14 krajów europejskich. Przedmiotem obrad będzie obecna sytuacja ekonomiczna i możliwość ożywienia handlu europejskiego przez zmniejszenie ryzyka firm eksportowych dzięki współdziałaniu towarzystw ubezpieczeniowych. Prawdopodobnym jest ustalenie metod współpracy pomiędzy bankami a towarzystwami ubezpieczeniowymi. Istnieje zamiar stworzenia w Londynie centralnego biura informacyjnego, w którym zostałyby ześrodkowane wszystkie informacje, dotyczące stanu finansowego firm europejskich.

Zarząd włoskiej partii socjalistycznej

PRZENOSI SWĄ SIEDZIBĘ DO PARYŻA.

Rzym, 2 grudnia.
(ATP) Komitet wykonawczy włoskiej partii socjalistycznej wskutek teroru politycznego we Włoszech postanowił przenieść biura partii zagranicę. Centralne stronnictwo mieścić się będzie w Paryżu. Tam zaś, gdzie znajdują się środki emigracji włoskiej utworzone będą sekcje partyjne. Narazie przewidziane jest założenie sekcji we Francji, Szwajcarii i Austrii w różnych miejscowościach. Urzędowy organ socjalistów włoskich „Avanti“ drukowany będzie w Paryżu, narazie jako tygodnik pod tym samym tytułem.

Kara śmierci
ZA ZABÓJSTWO POSTERUNKOWEGO POLICJI.

Lwów, 2 grudnia.
Wczoraj w nocy zapadł w Samborze wyrok śmierci na 3 sprawców morderstwa, dokonanego w swoim czasie na osobie posterunkowego policji państwowej ś. p. Józefa Cieślaka. Sprawcami mordu byli Franciszek Zieliński, Jan Sznicer i Jan Prokop.

Rada pracy
będzie utworzona przy Komitecie ekonomicznym rady ministrów.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Ostatnim łańcuchem w kompleksie utworzonych przez rząd poszczególnych rad opiniodawczych będzie t. zw. „rada pracy“.

Minister pracy dr. Jurkiewicz przystąpił do opracowania składu personalnego tej rady. Będzie ona powołana w liczbie 15 osób z pośród przedstawicieli

związków zawodowych, robotniczych i urzędniczych i funkcjonować będzie przy Komitecie ekonomicznym rady ministrów.

Rada ta opinować ma wszystkie projekty rządu w dziedzinie ustawodawstwa robotniczego i szerszej polityki społecznej. Przewodniczącym będzie każdorazowy minister pracy.

Światowa konferencja gospodarcza
zajmie się ułatwieniem wymiany towarów.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Rząd polski, a w szczególności ministerstwo przemysłu i handlu zajmuje się sprawą przygotowania materiałów na międzynarodową konferencję ekonomiczną.

B. minister Hipolit Głównic, który powrócił z posiedzenia komisji przygotowawczej tej konferencji w najbliższych dniach złoży sprawozdanie wicepremierowi Bartłowi.

Wobec tego, iż konferencja ekonomiczna szczególnie zajmie się sprawą

ułatwienia wymiany towarów pomiędzy poszczególnymi państwami t. zn. w pierwszym rządzie zmianą taryf kolejowych i celnych, przybył do Warszawy delegat sekretariatu ligi narodów, specjalista od spraw taryfowych dr. Ott, który na miejscu informował się o obowiązujących w tej mierze przepisach w Polsce.

Dr. Ott powróci w tych dniach do Genewy w towarzystwie specjalnego wysłannika rządu polskiego, który wraz z nim opracuje referat na konferencję gospodarczą.

Ożywienie w przemyśle angielskim
z powodu likwidacji strejku górników.

Londyn, 2 grudnia
Polska Agencja Telegraficzna.

Ogólna ilość robotników zatrudnionych obecnie w kopalniach wynosi 700 tysięcy. Nastęstwa zakończenia strejku już dają się odczuwać, w szczególności w przemyśle stalowym i żelaznym. Znaczna część wielkich pieców już zaczęła pracować. Pomimo wypadków, świadczących o zakończeniu strejku w przemyśle węglowym rada centralna sowieckich związków zawodowych nadesłała do Anglii 400 tysięcy rubli dla górników angielskich. Suma ta została otrzymana z opodatkowania robotników

sowieckich w wysokości 1 proc od zarobku.

Londyn, 2 grudnia
Przedstawiciele górników i właściciele kopalń Południowej Walii wysłali do ministra górnictwa depeszę, żądając natychmiastowego zniesienia ograniczeń eksportowych. W przeciwnym razie kopalnie musiałyby być ponownie zamknięte.

Londyn, 2 grudnia
„Morning Post“ donosi, że gabinet angielski na wczorajszym posiedzeniu postanowił zezwolić natychmiast na wywóz węgla z Południowej Walii i Szkocji oraz na eksport węgla z portów. Firmom eksportowym będą wydawane specjalne zezwolenia.

Zameł wewnętrzny w Rumunji.
Król Ferdynand ostro potępia niektórych polityków.

Bukareszt, 2 grudnia

Oreddie króla Ferdynanda do narodu rumuńskiego, a zwłaszcza surowe potępienie niektórych polityków wywołało w Rumunji wielką sensację. W kołach politycznych utrzymuje się jednak przekonanie, że wiadomości o powrocie króla do zdrowia nie odpowiadają prawdzie. Paryski radiolog dr Hartman przybył do Bukaresztu, aby dokonać operacji.

Paryż, 2 grudnia
Były następca tronu książę Karol rumuński oświadczył za pośrednictwem dzienników, że jego rokowania z bawącym w Paryżu generałem Andelescum ani pośrednio, ani bezpośrednio nie dotyczą

jego zrzeczenia się tronu i jego przyszłych planów.

Paryż, 2 grudnia
Królowa Marja przed wyjazdem z Paryża jak podają dzienniki widziała się z księciem Karolem. „New York Herald“ twierdzi, iż spotkanie to nastąpiło na życzenie króla Ferdynanda.

Paryż, 2 grudnia
Donoszą z Bukaresztu, iż w czasie najbliższym utworzony tu będzie gabinet koncentracyjny, przyczem gen. Avarescu zachowa stanowisko premiera, natomiast Bratianu z rządu wystąpi. Stronnictwo liberalne również w rządzie pozostaje.

Prawica francuska przeciw Briandowi.
Ataki prasy nacjonalistycznej z powodu jego polityki

Paryż, 2 grudnia.

Wczorajsze przemówienie Brianda w izbie deputowanych o porozumieniu francusko - niemieckim znalazło gorące przyjęcie na łamach prasy lewicowej która podkreśla niezłomną wolę Brianda do dalszych rokowań. Natomiast prasa prawicowa nie kryje swoich zastrzeżeń. „Echo de Paris“ pisze: gdyby parlament francuski był bardziej świadomy swojej odpowiedzialności, Briand nie mógłby wygłosić takiego, jak wczoraj przemówienia. Normalnie parlamenty zaopatrują swoich wysłanców w dokład

ną marszrutę, należy ubolewać, iż parlament francuski dał Briandowi na drogę rokowań z Niemcami tylko czek in blanco. Faszystowski „Nouveau Siecle“ przyrównywa mowę Brianda do podróży naokoło świata w ciągu 1 i pół godziny. „L'Avenir“, dziennik zbliżony do Milleranda, pisze, iż z mowy Brianda wynika, iż w rokowaniach niemiecko - francuskich istnieją wielkie trudności. Briand sentymentalną polityką w Thoiry wszedł na fałszywą drogę i pomimo to uparcie trwa przy niej, nie rozumiejąc iż działa jako obrońca Stresemanna.

Odpreżenie sytuacji
W CHINACH.

Londyn, 2 grudnia
Polska Agencja Telegraficzna.

Otrzymał dzisiaj z Hankou wiadomości o przebiegu wypadków stwierdzając ujawniające się wczoraj pewne odprężenie. Są przypuszczenia, że na uspokojenie umysłów wpłynęło wkroczenie do miasta oddziałów marynarki i piechoty oraz wzmocnienie eskadr cudzoziemskich. Źródłem niebezpieczeństwa jest ciągle jeszcze rozwijająca się agitacja wśród mas kulisów, których emisariusze bolszewicy usiłują nastroić wrogo w stosunku do cudzoziemców

Francja akceptuje
UMOWE WASZYNGTOŃSKA O CZASIE PRACY.

Paryż, 2 grudnia.
Polska Agencja Telegraficzna.

Izba uchwaliła budżet ministerstwa spraw zagranicznych, odrzucając poprzednio 410 głosami przeciwko 136 wniosków o skreślenie kredytów, przeznaczonych dla służby bezpieczeństwa publicznego.

Paryż, 2 grudnia.
Komisja senatu do spraw handlu i przemysłu opracowała projekt ratyfikacji konwencji waszyngtońskiej o 8-godzinnym dniu pracy.

„Niezwykłe“ porządki
w kierownictwie
„REICHSWEHRY“.

Berlin, 2 grudnia.
Polska Agencja Telegraficzna.

Frakcja socjalistyczna Reichstagu przedstawiła wczoraj kanclerzowi Marxowi materiały, oskarżające kierownictwo Reichswehry z powodu panujących w niej niezwykle stosunków. Po kilkogodzinnej konferencji kanclerz Marx zobowiązał się zarządzić natychmiastowe zbadanie przedstawionego mu materiału. Znamienną jest, że w obradach tych obok kanclerza i ministra Reichswehry wziął również udział minister spraw zagranicznych dr. Stresemann.

41 milionów marek
na cele akcji antypolskiej
uchwalił Reichstag.

Berlin, 2 grudnia.
Polska Agencja Telegraficzna.

Komisja budżetowa Reichstagu uchwaliła dzisiaj podwyższyć preliminarzną przez rząd Rzeszy na cele doraznej pomocy dla ludności na kresach wschodnich kwotę 32 milionów marek do wysokości 41 milj. mk.

Minister spraw wewnętrznych oświadczył, że chodziło tu rządowi przede wszystkim o zadokumentowanie uczucia najgłębszej wdzięczności i podziękia dla mieszkającej na pograniczu wschodnio - pruskim i górnośląskim ludności niemieckiej za jej wierne wytrwanie przy ojczyźnie. Rząd Rzeszy nie przestanie na jednorazowej pomocy, lecz w dalszym ciągu będzie dokładał wszelkich starań, by użyć niedoli materialnej niemieckich kresowców.

LEKARZ-DENTYSTA
TADEUSZ BABAD
Łódź, Nawrot 1a. Tel. 25-22

POSTAWIĆ KROPKĘ NAD „i”.

Konflikty pomiędzy sejmem a rządem stają się w ostatnich czasach i coraz głębsze i coraz częstsze. Nie chodzi tu już nawet o meritum rozmaitych spraw, na ile których dochodzi do sporu, ale o sam stosunek władzy wykonawczej do prawodawczej.

Dotychczas popularne było w Polsce hasło „silnego” rządu. Przy każdej zmianie gabinetu, przy każdym częściowym przesileniu rozlegały się żądania, aby rząd był mocny. Rząd Piłsudskiego jest silny. Tak silny, że nlema żadnej innej siły w Polsce, która mogłaby go obalić. Sejm zdaje sobie sprawę ze swej słabości. Przy każdym konflikcie robi najpierw wiele hałasu, a później trwożliwie chowa ogon i wraca do budy, że użyjemy tu drażliwego porównania. Prawi czarno tu drażliwego porównania. Prawi czarno impertynencje, na komisjach pokazuje zęby, ale w rezultacie sprawdza się przysłowie o krowie, co wiele ryczy i mało mleka daje.

Nie możemy być posądzeni o sympatie dla obecnego sejmu. Od roku z ław mów tych nar odujemy do rozważania sejmu i do rozpisania nowych wyborów, zdając sobie sprawę że izba ustawodawcza w istniejącym składzie przyczyniła się znacznie do wszystkich kataklizmów wewnętrznych. Jeśli tedy mówimy dzisiaj o tarcjach pomiędzy sejmem a rządem, to nie czynimy tego bynajmniej w tej myśli, aby podnieść autorytet sejmu. Chodzi nam o całkiem inne rzeczy, a przede wszystkim o ochronę idei praworządności. Dla nikogo nie ulega kwestji, że rozwiązanie sejmu w dzisiejszej sytuacji nie jest pożądane. W stanie wewnętrznego rozprzeżenia ideologicznego mas wybory mogłyby dolać tylko oliwy do ognia, rozpalic namilności i w rezultacie dać nowe ciała ustawodawcze wcale nie lepsze od obecnych. Trzeba jeszcze z tem poczekać przynajmniej kilka miesięcy.

Nie przesadza to jednak bynajmniej iż stosunek sejmu i rządu winien być niel uporządkowany. Podstawą państwa jest prawo, a filarem swobód — praworządność. Wollmy, aby ustawa była narowej gorsza, aby ściśle, lojalnie i sumiennie przestrzegana. I dlatego wysuwamy dzisiaj nową koncepcję: jeśli układ sił w państwie wyraźnie przechyla się na stronę rządu Piłsudskiego, to przewaga ta musi odhlić się na układzie prawnym. Zmiana Konstytucji drogą legalną w kierunku dalszego zagwarantowania wpływów i możliwości władzy wykonawczej jest rzeczą konieczną, niezbędną. Zważając na kompetencje sejmowych nie może odbywać się drogą drobnych zmian, ale zdążać musi wprost przez ustawę. Jeśli rząd zdobywa się na przewagę nad sejmem w każdej sprawie, która dostaje się pod obrady, to w imię praworządności żądamy legalnego, a nie przypadkowego ujęcia sytuacji. Względem sentymentalne, taktyczne, wprost kunktatorskie, któremi dzisiaj kierują się wystraszone stronnictwa i ludzie nie mogą zastąpić prostego i jasnego wysłcia, jakim jest zmiana konstytucji. Ustępstwa czynione przez sejm w sierpniu bież. roku były pierwszym krokiem w kierunku uswięcenia stanu faktycznego. Okazuje się jednak, że nie jest to wystarczające. Po obranej drodze trzeba iść dalej. Mówiąc znów bez żadnych obstronek, przekładamy stanowczo konstytucję, zważając na znakomicie podstawy demokracji, a wykonywaną ściśle i praworządnie od konstytucji szerokiej ludowładczej, nad którą pastwi się rzeczywistość.

Spółeczeństwa ludzkie obracają się

dzis w kolosalnej płaszczyźnie politycznych urzędzeń: od dyktatury monarchistycznej aż do dyktatury proletariatu. Zawsze jednak i wszędzie pozostaje nie-

naruszoną zasada prawa, jako życiowego wykładnika rzeczywistości. Polska nie może być pod tym względem wyjątkiem. Takie wyjątki tylko demoralizują

i niszczą więzy społecznego i państwowego bytu. A tego chyba nikt w Polsce sobie nie życzy!

CZESŁAW OLTASZEWSKI.

Anglja odwraca się od Europy? Myśli ona wciąż o wojnach, które mogą wybuchnąć w najdalszych zakątkach świata.

Polityczny i administracyjny rozwój Dominjów brytyjskich, które wywalczyły sobie zupełną autonomję w wieku XIX-m, doprowadził do utworzenia w r. 1884 Imperial Federation League, która postanowiła zbierać się co pewien czas w celu dyskusowania i omawiania spraw, dotyczących kwestji obrony i administracji całości imperjum.

Pierwsza z tych konferencji odbyła się w roku 1887; w roku 1907 zmieniono nazwę konferencji z kolonialnej na imperialną. Konferencje imperialne zaś odbywają się co cztery lata. Od konferencji w roku 1911 konferencje imperialne zajęły się po raz pierwszy rozpatrzeniem ogólnej polityki zagranicznej imperjum brytyjskiego.

Osia tej kwestji jest określenie stanowiska Anglii wobec Europy.

Anglja sama nie może i nie powinna brać na siebie odpowiedzialności za rozwiązanie kwestji, w których będą zmuszone spóldziałać jej Dominja. Te zaś nie mogą pobierać ważniejszych decyzji bez uprzedniej zgody swych parlamentów. Polityka zagraniczna Anglii musi być zatem jednolita, musi być zgodna na zarówno z interesami metropolji jak i Dominjów.

Czy możliwa jest jednak zgodność za patrywań i poglądów w Dominjach na bliskie Anglii problemy europejskie? Pamiętna jest naprzykład odpowiedź Dominjów na wezwanie Lloyd George’a skierowana do nich w 1922 r. po zatargu

anglo-tureckim a propos kwestji Czanku. Dominja nie zgodziły się wówczas na popieranie Anglii w jej polityce antyturckiej.

Wydawałoby się zatem, iż konieczność wprowadzenia jednolitej polityki za graniczną w kwestjach międzynarodowych wysuwa dla Anglii niemożność brać na siebie zobowiazania, które musiałby obciążać i Dominja. Nie należy jednak stać się przysłowem, o desinteressement Anglii w sprawach europejskich. To jest wręcz niemożliwe i nawet, gdy polityka „angielska” ustąpi miejsca polityce „brytyjskiej”. Anglja będzie się poczuwała do wspólnoty interesów europejskich.

Zachowując więc ogólną swą linię polityczną w kwestjach europejskich, nie może jednak Anglja nie poświęcać corażwięcej uwagi polityce światowej, poza europejskiej.

Europa kieruje wzrok na Londyn — zaś — a z nim Otawa, Pretoria, Melbourne, — mają oczy przykute ku innym, dąszym horyzontom. Londyn stał się portem wielkiego imperjum światowego, które musi otaczać swą opieką wszystkie morza; którego uwadze nie może ujdź nic z tego, co się dzieje w jakikolwiek zakątku globu ziemskiego.

Anglja myśli o swej przyszłości, gdy tymczasem Europa nie jest jeszcze w stanie zapomnieć o swej przeszłości. Swa domowa swa roli kierownika, Anglja pamiętać wciąż musi o troskach swych Dominjów.

Anglja musi wciąż myśleć o wojnach, które grożą wybuchem w krajach dalekich, których można uniknąć lub też o których trzeba pamiętać. Dlatego też konferencja imperialna poświęciła tyle uwagi kwestjom komunikacji i obrony olbrzymiego imperjum światowego.

Gdzie jednak i ku czemu zmierza Imperjum Brytyjskie?

Pewnym ludziom wydaje się od niejakiego czasu, iż w gmachu Imperjum Brytyjskiego ukazują się złowrogie rysy, iż słychać trzask i skrzyp zapadających się rusztowań.

Miałby się dopełniać los, ciężący złowrogo nad dziełem geniuszu rasy anglosaskiej? Można z pewnością twierdzić, iż zwiastuni nieszczęść się mylą. Dla zrozumienia i wycucia rytmu pulsu życiowego naszego imperjum nie wystarczą logiczne konstrukcje i syntetyczne pojęcia myślowe, które są podstawą myślenia na kontynencie europejskim. Nasze pojęcia i siły życiowe odznaczają się elastycznością, oportunizmem i zarażeniem idealizmem, o których mało co może wiedzleć ten, który studiuje je tylko z zewnątrz.

Oczywiście istnienie sił i dążeń odrodkowych w łonie imperjum nie daje się zaprzeczyć. Australia, Kanada, Afryka Południowa dają do rozszerzenia ram swej autonomji. Ale jednocześnie nie należy zapominać o istnieniu bardzo silnych dążeń dośrodkowych, które skłaniają Dominja i kolonie do zespolenia się z metropolją, do oparcia się o jej siłę i potęgę. Rozszerzyć się może zatem zaciąg działania metropolji, nie osłabną jednak nici, wiążące ją z Dominjami.

Jedność Imperjum Brytyjskiego jest zatem dostatecznie obroniona, a wolność naszych Dominjów znajduje sobie dostateczny wyraz w dobrowolnym z ich strony uznaniu tej jedności, do której nie przymusza ich żadna siła ni pomoc.

Dr. Thomas Greenwood
członek „Royal Geographic Society, London”.

Wschód się skupia. Zwycięzca, nawet brutalny, zawsze znajduje przyjaciół.

Sytuacja w Chinach zmieniła się gruntownie wskutek zwycięstw czerwonej armji kantońskiej Wódz jej Czang Kai Szek liczy się z możliwością zajęcia całych Chin, na razie może z wyjątkiem Mandżurji i ogłasza światu swój program na wypadek gdyby ten fakt miał nastąpić.

Czerwony wódz jest bezczelny i brutalnie szczery w swoich wyrażeniach. Po zjednoczeniu Chin pod swoją władzą zapowiada zwolanie Zgromadzenia Narodowego i każe mocarstwu przygotować się na to, że będą zmuszone, zrezygnować ze wszystkich przywilejów i opuścić swoje enklawy i punkty oparcia w Chinach.

Energetyczny ten ton jednak nie wywołuje większych protestów, gdyż zwycięzca, nawet brutalny, zawsze znajduje przyjaciół.

I oto jesteśmy świadkami, że mocarstwa na wschód ubiegają się o wzeledy zwycięskiego rządu kantońskiego. Stany Zjednoczone już od dłuższego czasu żywią polityka w stosunku do Chin i rezygnacja z przywilejów usiłowały zdobyć sobie ich żywotność kosztem innych konkurentów.

Japonia, która dotąd popierała władzę Mandżurji, białego Czang-Tso-Lina, obecnie cicho i zrecznie zbliża się do Czang Kai Szeka.

Anglja znajduje się w najtrudniejszym położeniu, gdyż przeciwko niej właśnie zwrócony był zorganizowany przez kantończyków hołkot Hong Kongu i ona to popierała białego marszałka Wu-Pej-Fu i wszystkich przeciwników czerwonego Kuo Ming Tangu.

Obecnie przechodzi na stronę zwycięzcy — kto wie czy nie za późno, i zapowiada oficjalnie uznanie rządu kantońskiego.

Anglja znajduje się w Chinach w bar-

dzko trudnym położeniu i pomoc Japonji bardzoby się jej na tym terenie przydała. Lecz mimo prób nowego zbliżenia między Japonją i Anglja kwestja budowy bazy dla wojennej floty angielskiej w Singapurze staje między temi państwami.

Budowę tej bazy, zaniechaną za rządu Mac Donalda a wznowioną przez gabinet Baldwina, uważa Japonja za zwróconą przeciw sobie i dokonywaną w porozumieniu ze Stanami Zjednoczonymi, głównym antagonistą państwa wschodzącego słońca. Tak więc na dalekim wschodzie jesteśmy świadkami nowego, jeszcze nieukończonego przegrupowywania sił i nowego układu stosunków.

Solidarność azjatycka, manifestowana teoretycznie w Nagasaki, nie jest pustym słowem. Ekspansywna polityka japońska, z dalekiego wschodu przerzuca się na wschód bliski nawiązując stosunki ekonomiczne i polityczne z Turcją, bada teren, rozszerza olbrzymio zakres swego działania.

A tymczasem sytuacja polityczna Turcji, nad którą zdawały gromadzić się chmury, poczyna się wyjaśniać. W Berlinie mają się zjechać przedstawiciele Turcji, Persji i Afganistanu. Reprezentant Chin bawił niedawno w Konstantynopolu i rozwijał tam żywą działalność; o świeżo nawiązanym kontakcie między Turcją i Japonją mówiliśmy wyżej.

Z powodu pogłosek o gotującej się jakoby koalicji Anglii, Włoch i państw Bałkańskich wymierzonej przeciw Turcji prasa i politycy bułgarscy i greccy deklarują swoje przyjazne dla Turcji uczucia, wykuczające dla nich tego rodzaju możliwość. Mimo pewne rozdzwieki stosunki między Francją a Turcją mają charakter nawskroś przyjacielski, natomiast Włochy uważają Turcję za głównego swego przeciwnika.

Przed otwarciem sesji grudniowej Ligi. Dyplomaci zjeżdżają się w Genewie.

Berlin, 1 grudnia.

Minister spraw zagranicznych Stresemann, pomimo złego stanu zdrowia wyjeżdża na poniedziałkowe posiedzenie rady ligi narodów już w piątek. Stresemann przyspiesza swój wyjazd o dwa dni, ponieważ w niedzielę, po przyjeździe Brianda i Chamberlaina oczekiwane są poufne konferencje.

Berlin, 1 grudnia.

„Vossische Ztg.” donosi, iż sprawy przygotowawcze na grudniowe posiedzenie ligi narodów są ciągle jeszcze niewyjaśnione. W politycznych kołach Niemiec przypuszczają, iż przewodnictwo zarezerwują sobie Niemcy dopiero na marzec roku przyszłego. Przewodniczącym będzie przedstawiciel Belgji Van-

Nawrot

Powszechny

11 grudnia
o północy

— wejście z Cegielnianej —

DZIENNIK MÓWIONY

Polskiego Klubu Artystycznego

— w Teatrze Miejskim. —

38 Łodzian**poleciano w listopadzie do Warszawy i Krakowa**

W okresie listopada udało się do Warszawy samolotami Junkersa polskiej linii lotniczej Aerolot 32 osoby, w kierunku Krakowa — 4 osoby, do Lwowa — 2 osoby.

Ten częściowy spadek frekwencji w porównaniu z październikiem tłumaczy się w pierwszym rzędzie niepomyślnymi warunkami atmosferycznymi, a przedewszystkiem mgłą, która w okresie listopada zazwyczaj najdotkliwiej daje się pilotom odczuć.

Z tych też względów w ostatnich 2 dniach listopada loty z Łodzi nie odbyły się wcale. Regularność lotów w porównaniu z październikiem zmniejszyła się i wyraża się liczbą około 95 proc. (e)

O szkole twórczej.

W dniu 30 listopada o godz. 8 wiecz. w sali rady miejskiej odbyło się zebranie organizacyjne „Towarzystwa Przyjaciół Szkoły Twórczej“.

Zagaił zebranie p. Wł. Gacki, poczem zaproszono do prezydium: p. dr. Fr. Michejda, na asessorów — p. wizytatora Michalskiego i p. dyr. Amajzena; na sekretarza — p. Urbanowicza.

Następnie dr. H. Rowid z Krakowa wygłosił odczyt „O szkole twórczej“, p. Wł. Gacki wygłosił referat o zadaniach „Towarzystwa Przyjaciół Szkoły Twórczej“. Przyjęto przez prezydium 40 zgłoszeń, na podstawie których zostaną wysłane imienne zawiadomienia o terminie i miejscu pierwszego zebrania członków organizatorów Towarzystwa Przyjaciół Szkoły Twórczej.

PAUL SCHUELLER.

Nieprzewidziany wypadek.

Fanny siedziała w tramwaju. O ósmej godzinie ciotka miała na nią czekać w ogrodzie zoologicznym.

Podróż tramwajem powinna trwać piętnaście minut — tak ją poinformowano.

Właściwie Fanny siedziała tylko jedną połową swego ciała podczas gdy druga połowa miejsca zajęta była przez bardzo korpulentną jejmość, kształtem przypominającą dwie połówki pękniętego dzwonu.

Korpulentna jejmość miała przy sobie wielką paczkę, która dziwnym zbiegiem okoliczności spoczywała na drobnych kolankach Fanny.

Vis-a-vis siedział jakiś przystojny młodzieniec, świdrujący ją swymi szaremi, jak niebo jesienne, oczyma.

Ciotka uprzedziła ją na wypadek gdyby ktoś się jej przyglądał, żeby patrzyła na podłogę, nie podnosząc wzroku.

Posłuszna woli ciotki spuściła głowę, co pociągało za sobą niemiły skutek: piórko kapelusika lechtało jej szyję.

Ponieważ wagon trząsł się jak wóz o trzech kołach, piórko wyprawiało niebывале narce i łaskotanie stało się w końcu nie do zniesienia.

Fanny podniosła więc głowę, stara-

Równe prawa i obowiązki.**Kupiectwo domaga się zmiany systemu wyborczego do izb przemysłowo-handlowych.**

W środę wieczorem odbyło się posiedzenie zarządu stow. kupców m. Łodzi, na którym omawiano projekt ministerjalny, dotyczący wprowadzenia izb przemysłowo-handlowych na całym obszarze państwa. W pierwszym rzędzie nasuwa się szereg wątpliwości przy rozpatrywaniu systemu wyborczego do izb. Jedynym bowiem systemem, zapewniającym tej organizacji charakter reprezentacji interesów warstw gospodarczych — są powszechne wybory.

Z tych względów kupiectwo wypowiedzieć się musi przeciwko kooptacji członków oraz przeciwko wprowadzeniu w tej czy innej formie polityki do działalności izb handlowych, które winny być tylko wyrazicielkami gospodarczych koncepcji i postulatów ekonomicznych.

Utrzymanie 2 kurji, tak, jak to przewiduje projekt ministerjalny jest słuszne i w tym kierunku żadnych zastrzeżeń wypowiedzieć nie można.

W wyniku ożywionej dyskusji nad obszernym i źródłowym referatem dyrektora związku p. Heymana postanowiono wysunąć przez niego zastrzeżenia i poprawki podtrzymać w całej rozciągłości na wspólnej konferencji po-

rozumiewawczej sfer gospodarczych, która odbędzie się w Warszawie w niedzielę 5 grudnia, a która poprzedzi mającą się nazajutrz odbyć walną konferencję w min. przemysłu i handlu pod przewodnictwem p. ministra Kwiatkowskiego, a przy udziale przedstawicieli zainteresowanych ministerstw.

Wczoraj przed południem obradowały zarządy związków drobnego kupiectwa, ustalając w zasadzie analogiczne stanowisko w sprawie wyeliminowania polityki z izb przemysłowych i wysuwając cały szereg postulatów w tej dziedzinie, które zawarte zostaną w specjalnym memorjale. (e)

CASCARINE

LEPRINCE

leczy

przyczyny i skutki

ZATWARDZENIA.— Sprzedaż w aptekach i składach —
aptecznych

W dniu 23 b. m. o godzinie 4-ej po poł jako w pierwszym terminie odbędzie się w mieszkaniu p. JÓZEFA ROZENBLATTA (ul. Karola 36)

Walne Zgromadzenie

„Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Niesienia Pomocy Umysłowo-Chorym

w celu wysłuchania sprawozdania z działalności Zarządu

Jeżeli wskutek niezbycia dostatecznej ilości członków Zebranie nie dojdzie do skutku następnego prawomocnego zebranie odbędzie się w dniu 30 b. m. o godz. 4-ej p. p. w tymże lokalu.

Zarząd Łódzkiego Żyd. Tow. Nies. Pomocy Umysłowo-Chorym

Komunikat.

Łódzkie Żydowskie Towarzystwo Niesienia Pomocy Umysłowo-Chorym niniejszym za zaszczyt podać do ogólnej wiadomości, że Towarzystwo, nie przerywając ani na chwilę swej pracy dobroczynnej i opieki nad Umysłowo-Chorymi, oddaje, zgodnie z Uchwałą naszego Towarzystwa z dnia 14 listopada r. b., przytułek dla Umysłowo-Chorych, mieszczący się w budynku przy ul. Wesolej 17, należącym do Łódzkiej Gminy Wyznawczej Żydowskiej, z dniem 1 grudnia r. b. opiece tejże Gminy.

Towarzystwo nasze, mające na celu budowę własnego szpitala dla Umysłowo-Chorych, odpowiadającego nowoczesnym wymaganiom, gdzie można będzie udzielić opieki wciąż wzrastającej w zaskarżający sposób liczbie chorych, nie mogło w szczytłych ramach dotychczasowej swej pracy podjąć temu wielkiemu zadaniu i tylko wysłank skierowany ku budowie szpitala da możliwość sumiennego wypełnienia ciążących na nim obowiązków.

Łódzkie Żyd. Towarzystwo Nies. Pom. Umysłowo-Chorym, dziękując tą drogą wszystkim instytucjom, firmom i osobom prywatnym, które okazywały nam dotychczas swą moralną i materialną pomoc, zwraca się z gorącym apelem do otoczności społeczeństwa i prosi o dalsze poparcie i pomoc dla swej ciężkiej, ale zaszczytnej pracy.

Jednocześnie Towarzystwo nasze składa szczególne podziękowanie Związkowi Piekarzy (Pomorska 15), Związkowi Wyrobny (Piotrkowska 24), Związkowi Handlarzy Wn. (Aleksandryjska 8), Związkowi Rzeźników-Hurtowników (Podrzeczna 10), paniom Rzeźnińskiej i Lilenbergowej za stałe, hojne i bezinteresowne ciliary w naturze, które nam dały możliwość przetrwania i utrzymania chorych nawet podczas najcięższego kryzysu.

Łódzkie Żydowskie Towarzystwo Niesienia Pomocy Umysłowo-Chorym
Prezes Józef Rozenblatt.

jąc się ominąć wzrokiem twarz przystojnego młodzieńca.

Ale traf chciał, że kapelusik Fanny za haczył się o kapelusik korpulentnej pani i zsunął się poniżej czoła.

— Nie można usiedzieć w tym tramwaju — rzekło vis-a-vis.

Fanny milczała. Ciotka ją uprzedziła na wypadek gdyby ktoś do niej przemówił, żeby nic nie odpowiadała.

— Dawniej było więcej miejsc w tramwaju — ciągnęła dalej vis-a-vis — na każdej ławce mogło siedzieć wygodnie czternaście osób. Na jednego otyłego pasażera przypadało dwóch szczupłych, można więc było wytrzymać... Teraz pakuje się do tramwaju trzydzieści osób... I jak tu wytrzymać!..

Fanny milczy. Ale kogo przypomina jej ten przystojny młodzieniec? On ma taki ironiczny uśmiech na ustach i monokl w oku... W czasie rozmyślań ktoś, kierując się w stronę wyjścia, nadeptał jej na nogę. Parasolka upadła na podłogę. Vis-a-vis szybko się podniosło. Fanny po dziękowała.

Dawniej można było swobodnie wysiąść — rzekł znowu młodzieniec — dziś trzeba przechodzić jak po linie. Kto nie zna akrobatyki, nie wysiadzie.

Fanny uśmiechnęła się. Ze względu na okazaną jej przysługę, uważała za stosowne uśmiechnąć się. Teraz dopiero przypominała sobie do kogo on jest podobny!

Fanny była wczoraj z ciotką w operze, wystawiano „Fausta“ i tam występował

pewien artysta, który był do niego bardzo podobny. Ale jak on się nazywał?..

Tak — Mefisto zdaje się... Tylko, że tamten nie miał monokla...

Konduktor przeszedł obok niej. Konduktor był nieco za tęgi i pełniał ją swą wypchaną torbą. Okazało się, że wystający z torby drucik podarł jej rękaw palta.

— Ach, ci konduktorzy — odezwał się znowu Mefisto — w dodatku tacy tędzy... Konduktor powinien być szczupły... Ale czy widziała pani kiedyś szczupłego konduktora?..

Fanny uśmiechnęła się. Ponieważ już raz się uśmiechnęła, uważała, że nie wypada teraz się nie uśmiechnąć.

— Wogóle ubranie niszczy się strasznie w tramwaju — dodał Mefisto.

Fanny wyciągnęła zegarek, lecz nie mogła dojrzeć która godzina, gdyż w tej samej chwili ktoś ją przycisnął do ściany wagonu. Ten nagły impuls pochodził z paczki, która spadła na ziemię i korpulentna jejmość podnosiła ją właśnie z podłogi.

Jejmość miała zamiar wysiąść, lecz nie mogła przejść, albowiem między kolankami Fanny i Mefista nie było ani centymetra wolnego miejsca.

Fanny i Mefisto podnieśli się z ławki, przepuszczając dwie połówki pękniętego dzwonu.

— Dobrze, że w tej paczce nie było nic szklanego — zauważył Mefisto — sądziłem że w paczce jest podrzucone dziecko. A zresztą — pani tak często spogląda



Dziś i dni następnych

Złodziej

— z —

Bagdadu

wielki epos Wschodu — w roli gł

Douglas Fairbanks

Miliony dolarów — dziesiątki tysięcy statysów — fenomenalne triki miasta pałaców i zamków, czteroletnia praca sztabu aktorów i reżyserów!

Dotychczas nie widziałeś cudów —

gdy ujrysz to arcydzieło to wykrzykniesz: **Cud! Cud! Cud!**

Początek o godz. 4-ej po poł.

**Co się dzieje w Rosji?**

ZWIĄZKI ZAW. W ROSJI SOWIECKIEJ.
O dalszym rozwoju rosyjskich związków zawodowych świadczy stały wzrost liczby członków. W danej chwili w organizacjach zawodowych Rosji sowieckiej zrzeszonych jest 77 tysięcy osób.

ENCYKLOPEDIA SYBERJI.

Nakładem syberyjskiej państwowej spółki wydawniczej wyjdzie wkrótce obszerna encyklopedia Syberji, która zawierać będzie wyczerpujące informacje co do stanu gospodarczego, bogactw naturalnych, przemysłu i t. d. Encyklopedia wyjdzie w 4-ch tomach.

NAJSTARSZY ROBOTNIK ROSYJSKI

Do prezydium okręgowego zjazdu robotników budowlanych w Kramatorsku wybrany został między innymi robotnik Szczerbina, który niedawno skończył 110 lat. Ponieważ Szczerbina pracuje jako robotnik od 13 roku swego życia, przeto już 97 lat bez przerwy prowadzi ciężkie życie robotnika budowlanego.

na zegarek, czy spieszy się pani na randkę?..

Ciotka uprzedziła ją na wypadek gdyby ją ktoś o coś pytał, żeby nic nie odpowiadała.

Ale on przecież podniósł parasolkę i ona uśmiechała się do niego.

Młodzieniec zdjął szarmancko kapelusza i przedstawił się:

Nazywam się Majer... Nie mogła dłużej wytrzymać.

— Umówiłam się z ciotką, że się spotkam w ogrodzie zoologicznym...

— Co?.. — zdziwił się pan Majer — W takim razie jedź pani w odwrotnym kierunku!.. Jesteśmy na placu Aleksandra!..

— Ach Boże! — jęknęła Fanny, wskakując z miejsca i zrzucając jakiegoś spóła pasażerowi kapelusza z głowy.

Zeskoczyła z tramwaju i znalazła się na placu Aleksandra. Pan Majer również wysiadł. Miała przy sobie tylko kilka groszy. Torebkę zabrała ciotka.

Młoda panienka, nawet mniej naiwna, powinna zawsze mieć przy sobie torebkę. Albowiem nigdy nie można przewidzieć co się stanie.

A czasem wszystko zależy od drobnego przypadku...

— Uważam za swój święty obowiązek — rzekł p. Majer — sprowadzić panią na właściwą drogę.

I wsiadł z nią do zamkniętej taksówki.

Tego wypadku ciotka nie przewidziała.

Tłumaczył B. F.

Wiadomości bieżące.



Dziś: Franciszka
Jutro: Barbary
Wschód słońca 7.05
Zachód słońca 3.37
Wschód księżyca 2.44
Zachód księżyca 3.14
Długość dnia 10.04
Ubiec dnia 7.58

Wzrost drożyzny

wyniesie w listopadzie około 3 proc.

Wczoraj przed południem odbyło się posiedzenie specjalnej komisji dla ustalenia zasadniczych cen artykułów służących za podstawę do obliczenia miesięcznych zmian kosztów utrzymania.

Obliczenia te wykazały zniżkę cen podstawowych artykułów budżetu utrzymania rodziny pracowniczej: węgla i kartofli oraz w pewnej mierze również i mięsa.

Wyższe notowania objęły cenę chleba. W wyniku tych obliczeń komisja statystyczna do badania zmian kosztów utrzymania ustaliła w dniu dzisiejszym wzrost tych kosztów w listopadzie w porównaniu z październikiem, która to wyższość wyrazi się liczbą około 2 proc., w każdym zaś razie nie przekroczy 3 procent.

Surowe kary

za nieprzestrzeganie ustawy o pracy.

W dniu wczorajszym w sądzie pokoju odbyło się kilka spraw przeciwko przemysłowcom za przekroczenie ustawy o pracy w przemyśle.

Za zatrudnianie kobiet w nocy skazani zostali zarządzający firmy S. Rozenblat na 1000 zł. grzywny, Teodor Finster na 300 zł. grzywny, a firma Jarcociński za pracę w godzinach nadliczbowych bez zezwolenia na 100 zł. grzywny. b.

Zjazd lokatorów

odbędzie się wkrótce w Warszawie.

W dniu wczorajszym stowarzyszenia lokatorskie w Łodzi otrzymały zawiadomienie z centralnych stowarzyszeń lokatorskich w Warszawie, że w najbliższym czasie odbędzie się ogólny zjazd zrzeszeń lokatorskich i sublokatorskich.

Zjazd odbędzie się z tego powodu, iż właściciele nieruchomości podjęli w ostatnim czasie ruchliwą akcję za skasowaniem ustawy o ochronie lokatorów.

Zjazd więc ma na celu stworzenie wspólnej komisji porozumiewawczej dla zogniskowania energicznej przeciwalkcji. —cd—

Nie będzie narzekań

na system lecznictwa w Kasie Chorych

W początkach b. tygodnia zakończyła swe prace komisja lecznictwa zarządu kasy chorych, powołana przez zarząd na ostatnim posiedzeniu do przeprowadzenia inspekcji, leczenia i opracowania szczegółowego planu ich reorganizacji, a to w celu usunięcia szeregu braków i niedomagań, na które uskarżano się ostatnio.

W wyniku dokonanej inspekcji poszczególnych lecznic, przeprowadzonej w towarzystwie zastępcy naczelnego lekarza kasy dr. Tomaszewicza, komisja dla spraw lecznictwa opracowała obszerny plan reorganizacji systemu pracy w lecznicach kasy, powiększenie liczby godzin lekarzy, dyżurów pogotowia dla nagłych wypadków i t. p.

Program ten będzie przedmiotem narad specjalnie w tym celu zwołanego na dzień dzisiejszy posiedzenia zarządu kasy chorych, który po zapoznaniu się ze szczegółami niezbędnych do przeprowadzenia w lecznicach zmian i ulepszeń ostatecznie je zatwierdzi, realizując w ten sposób całkowitą sanację w kasie chorych. (e)

Genjalny aferzysta przed sądem.

Sprytny oszuł zorganizował własny urząd, pobierał pensję i korzystał z wszelkich przywilejów.

Nawet w więzieniu zdobył stanowisko „starosty“.

Z Lidy donoszą nam:

Nieprawdopodobna wprost afiera oszułkańca znajduje obecnie swój epilog sądowy.

Bohaterem afery jest niejaki Bolesław Przewalski, 26-letni młodzieniec, pochodzący z Warszawy. Do Lidy przybył on za czasów okupacji niemieckiej. Wstąpiwszy do lidzkiego wydziału wywiadowczego okupantów,

wyróżnił się wybitnymi zdolnościami.

Po ucieczce okupantów Przewalski przechodzi niezwykle koleje, przyczem zajmuje różne poważne stanowiska

Jest jakiś czas urzędnikiem intendencji w Lidzie, następnie pracuje na kierowniczym stanowisku w J. U. R. (Generalny Urząd Reemigracyjny). Znalazłszy się jednak pewnego dnia bez posady, a będąc obdarzonym nadzwyczajną pomysłowością, wpada w 1922 roku na pomysł stworzenia w Lidzie „Urzędu“

o nader egzotycznej nazwie „oddział kryminalno-sledczej, wojskowej, etapowej ekspozytury“, której szefem eksponowanym sam się mianuje:

Po otwarciu „Urzędu“ angażuje pracowników, wydaje im legitymacje, wchodzi w kontakt z wszystkimi władzami i urzędami, uzyskuje ich poparcie,

jest wszędzie dobrze widziany,

jednym słowem rozpoczyna karierę. Nietylko, że sam korzysta z rozmaitych przywilejów, lecz przywilejów tych udziela hojnie niektórym przedstawicielom władz, dając im

kredytowane bilety na przejazdy kolejami,

wyrabia skuteczne protekcje, pomaga żandarmerji wojskowej w śledztwach, bierze udział w obławach władz bezpieczeństwa, wogóle

nadaje ton całej pracy informacyjno-sledczej

na terenie województwa, a nawet Polski.

Naprzekąd wyjeżdża z Lidy w celach rzekomo pościgowych do Gdańska, Warszawy i różnych większych miast Rzeczypospolitej. Wyrabia sobie wszędzie wpływy. Pełniąc tak „wybitny urząd“, otrzymywał całkiem oficjalnie gażę dla siebie i swoich pracowników.

Dokumenty na pobieranie kosztów podróży służbowych potwierdzał mu magistrat lidzki. Osobą swą i zachowaniem potrafił tak zasugerować wszystkim, że

władze wojskowe i bezpieczeństwa nie przypuszczały nawet, że mają do czynienia z aferzystą.

Lecz wszystko ma swój koniec, przeto i bajka o udalym rycerzu przemysłu, pękła, jak bańka mydlana. Zbyt wystawny tryb życia i donżuaneria, stosowana szeroko, wpadły wreszcie w oczy władzom bezpieczeństwa i te zdecydowały się zdemaskować tak „wysoko postawioną i wpływową“ figurę. W kwietniu 1924 roku

zostaje Przewalski aresztowany, a „urząd“, stworzony przez sprytnego oszusta, automatycznie kończy swój żywot.

Zamknięty w areszcie prewencyjnym w Lidzie, i tam nie opuszcza głowy. Wybijając się wśród więźniów na pierwszy plan,

zostaje „starostą“ wieziennym.

Załatwia sprawy, wszelkie więźniom i uzyskuje taki wpływ między nimi, że jest przez więźniów nazywany ich komendantem.

Charakterystyczne, że z chwilą aresztowania Przewalskiego i osławiony Mucha-Michalski przestał udawać Rinaldino.

Czyżby mieli związek z sobą?..

W dniu wczorajszym Przewalski zasiadł na ławie oskarżonych w sądzie okr. karnym w Wilnie. Proces budzi ogromne zainteresowanie, a wyrok oczekiwany jest w naprężeniu.

Spis rocznik 1906.

Kto ma się zgłosić dziś i jutro.

Na zasadzie ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, dziś dnia 3 grudnia, w kolejnym dniu rejestracji rocznika 1906, winni się zgłosić w lokalu biura wojskowo-policyjnego przy ul. Traugutta 10, w godzinach urzędowych od 8 rano do 3-jej po poł. mężczyźni o nazwiskach na literę P.

Jutro dnia 4 grudnia, w godzinach od 8 rano do 1.30 po poł. winni się zgłosić mężczyźni o nazwiskach na literę R. —cd—

Lepszy wróbel w reku

niż dzęco na sęku

W oczekiwaniu potanienia cen i wcześniejszego przyznania gratyfikacji, wielu urzędników magistratu zaciągnęło zobowiązania wekslowe, których obecnie z powodu wzrastającej drożyzny wy pełnić nie mogą.

Z tego też powodu ostatnio miało miejsce obłożenie aresztamentu pensji urzędników magistratu przez wierzycieli, co wywarło złe wrażenie wśród ogółu urzędników miejskich. b.

Szkoła tańca

W. LIPiŃKI GO GRAND HOTEL (Traugutta 1)

Na kurs początkowy mogą być przyjęte jeszcze 3 panie.

Ni to pies, ni to wydra.

Jedni — narzekają, drudzy — pozostawiają „wolną rękę“, a jeszcze inni — są pokrzywdzeni.

Zarząd Kasy Chorych załatwił sprawę „sądem Salomona“.

Jak wiadomo, na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, z grudnia 1924 pracownicy kasy chorych mieli być traktowani na równi z urzędnikami państwowymi i zarząd kasy chorych opracował statut etatów pracowników tej instytucji i przesłał do władz nadzorczych jednak władze statutu tego nie zatwierdziły.

Na tej podstawie wytworzyła się tego rodzaju sytuacja, że pracownicy kasy chorych nie byli traktowani ani jak urzędnicy państwowi, ani jak pracownicy w rozumieniu najmu prywatnego.

Jeżeli idzie o dodatek ekonomiczny za listopad i grudzień, to władze nadzorcze podkreśliły, że nie mają nic przeciwko temu jeżeli kasa chorych dodatek ten pracownikom wypłaci, w innych natomiast sprawach jak dodatku mieszkaniowego, szkolnego i funkcyjnego niema wyraźnego określenia prawnego, a władze nadzorcze

pozostawiły w tym wypadku kasie chorych wolną rękę.

Powstał spór w sprawie potrącenia pracownikom 2-5 składek jako ubezpieczenia w kasie chorych i w sprawie tej główny urząd ubezpieczeń uważa, że winien być utrzymany w kasie chorych do tyczasowy status quo, to znaczy że jeżeli dodatku nie potrącono to i nadal nie potrzeba go potrącać zaś okręgowy urząd ubezpieczeń

zarządził potrącenie tych składek bez względu na to, jak było dotychczas.

W kwietniu, maju i czerwcu na podstawie rozporządzenia min. skarbu o zasileniu finansów ministerstwo pracy nakażało kasom chorych, potrącać urzędnikom 4 i pół do 6 proc. miesięcznie na zasilenie finansów kas.

W celu wyjaśnienia wszystkich tych spraw udali się w swoim czasie do ministerstwa przedstawiciele związków zawodowych, działających na terenie kasy chorych.

W tych dniach nadeszło pismo, okręgowego urzędu ubezpieczeń jako odpowiedź na interwencję związków, nakazujące potrącenie składek pracownikom,

co się zaś tyczy dodatku mieszkaniowego i szkolnego, jak również funkcyjnego pozostawiono kasie chorych wolną rękę z zastrzeżeniem, że utrzymany zostanie procentowy stosunek wydatków na administrację, a mianowicie 10 procent wszystkich wydatków.

Jak się dowiadujemy zarząd kasy chorych zamierza wszystkie te sprawy załatwić w ten sposób, że przyznać ma pracownikom w formie dodatku ekonomicznego 50 proc. ich płac miesięcznych,

wypłaconych jeszcze w tym roku. W ten sposób mają być zlikwidowane wszystkie pretensje za czas ubiegły do nowego roku. b.

Czy będzie strejk tramwajarzy?

P. wojewoda poczynił kroki celem polubownego załatwienia zatargu

W związku z prowadzoną akcją ekonomiczną pracowników tramwajowych, centrala związku pracowników instytucji użyteczności publicznej komunikowała się z sekretarzem oddziału lidzkiego p. Kowalskim telefonicznie.

P. Gonerko, sekretarz centrali, oświadczył, że akcja przybiera ostre formy ponieważ

z podobną akcją wystąpili również pracownicy tramwajów warszawskich. Żądania tramwajarzy warszawskich dotyczą przywrócenia tak zw. premii zniesionych w czerwcu rb. z powodu zmniejszonej frekwencji na tramwajach, co ostatecznie nie ma już miejsca.

P. Gonerko jest zdania, że akcja w obu miastach zakończona zostanie zwycięstwem pracowników.

W dniu wczorajszym okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz złożył telefonicznie sprawozdanie ze swej akcji interwencyjnej w sprawie tramwajarzy głównemu inspektorowi pracy.

W sprawozdaniu swem p. Wojtkiewicz wskazał, że

jego interwencja nie odniosła skutku,

gdyż dyrekcja nie zgadza się na podwyżkę, a p. wojewoda nie mógł się skomunikować z prezesem Bidermanem z powodu jego nieobecności.

Niezależnie od tego p. wojewoda skomunikuje się jeszcze z zarządem tramwajów i będzie się domagał, ażeby zarząd upewnomocnił zastępcę prezesa adwokata Stożkowskiego do konferowania w tej sprawie celem zlikwidowania zatargu. b.

Lodzianki i lodzianie, bacznosci!

„Konkurs na gwiazde filmowa“ w „Casinie“.



TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, w piątek, premiera wesołej pogodnej komedii salonowej Pawła Gerałdy'ego i Roberta Spitzera p. t. „Gdybym chciała“ (Si je voulaiss). Reżyseria Mieczysława Szpakiewicza. W rolach głównych Jadwiga Gzylewska, Irena Horrecka, Stanisław Grollicki, Tadeusz Krotke, Włodzisław Ziembliński i Kazimierz Fabisiak. Początek o godz. 8 m. 20.

Jutro, w sobotę, o godz. 3 m. 30 po raz ostatni na przedstawieniu szkolnym — „Balladyna“. Wspaniale wystawiony poemat sceniczny J. Słowackiego odegrany będzie również w niedzielę popołudniu o godz. 3 m. 30 po cenach najniższych, poczem zjedzie na czas bardzo długi z afisza.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj wieczorem nieodwołalnie poraz ostatni, przez trzy tygodnie ciesząca się niebywałym powodzeniem krotoczwila — „Córka mojego męża“ (Clo-Clo) z muzyką P. Lehara. Niewątpliwie i ten ostatni spektakl zapełni widownię po brzegi.

PRZYJAZD MARYLI GREMO.

Dzisiaj rano przyjechała do naszego miasta świetna artystka-tancerka Maryla Gremo, która wystąpi w dniu jutrzejszym w sali Filharmonii o godz. 8.30 wieczorem. Maryla Gremo, uczennica Rity Sacchetto jakby przez nieświadomą rytmikę swolch kształtów ulega rozbrzmiewającym tonom muzyki. Jej taniec stoi bezsprzecznie na wyżynie doskonałości i zawiera w sobie wszystko, co istotnie taniec dać może. Maryla Gremo to skończona artystka w każdym calu, to jakby figurka porcelanowa, przelstoczona w żywą istotę, która wdziękiem swoim czaruje tłumy, przenosząc je w ponadziemskie krainy snów i marzeń. Występ Marii Gremo wywołał w mieście naszym kolosalne zainteresowanie. Przy fortepianie zasiadł Dora Gremo.

KONCERT SKRZYPKA WEISENBERGA NA PORAKNU MUZYCZNYM.

Ignacy Weisenberg, uczeń Auera, którego prasa zalicza do pierwszorzędných skrzypków-wirtuozów, wystąpi tylko raz jeden w niedzielny poranek muzyczny dnia 4 grudnia o godz. 12-ej w południe i odegra z towarzyszeniem orkiestry koncert Czajkowskiego D-dur. Jego nadzwyczajna technika, świetne frazowanie i mocny, a zarazem słodki ton wzbudza podziw i entuzjazm wśród krytyki i publiczności. Orkiestra filharmoniczna pod wodzą Bronisława Szulca oprócz symfonii Rimskiego Korsakowa „Szecherazady“ i uwertury Wagnera „Latający Holender“ wykona jeszcze dwie perelki muzyczne, a mianowicie: Mozarta Kolysankę oraz Schuberta Kolysankę.

NOWY ZARZĄD ZWIĄZKU NAUCZYCIELI MUZYKI.

W dniu 16 października r. b. w sali konsertowej odbyło się ogólne zebranie związku, na którym zostali wybrani do zarządu: p. Bela Haltrecht-Zuckerowa, p. Jakób Holcman, Eugenia Konowa, Mieczysława Marcinkiewiczówna, Helena Majzłowa, prof. Stanisław Nirstein, Halina Solowiejczykówna; do komisji rewizyjnej: Helena Dobkiewiczowa, Zofia Jarzębowska, Wiera Lipszcowa.

Nie wolno nikomu ominąć okazji

„Konkurs na gwiazde filmowa“ w „Casinie“.

Szantażysta wyznaniowy.
Rzekomy „hrabia“ Olszański miał przejść na judaizm i z tego tytułu zaciągał wszędzie „pożyczki“.

Onegdaj do lokalu gminy żydowskiej przybyło kilku żandarmów z upoważnieniem komendy miasta do przeprowadzenia dochodzenia w sprawie „hrabiego“ Olszańskiego.

Okazało się, że żandarmerja poszukiwała owego oszusta, który podając się za hrabiego Olszańskiego starał się w gminie żydowskiej o ułatwienie przejścia na judaizm a w rzeczywistości naciągał różnych ludzi a nawet rabinów na pożyczki i wsparcia.

Gdy rabinat łódzki odmówił jego prośbie załatwienia formalności wyznaniowych, Olszański wyprosił u kilku osób wsparcia poczem wyjechał do Warszawy gdzie w ten sam sposób w różnych redakcjach żydowskich i instytucjach wyludził różne sumy pieniężne, opowiadając wszędzie o jego postanowieniu przejścia na judaizm.

W gminie łódzkiej podano żandarmerji adres Olszańskiego w Poznaniu i przebieg jego „występu gościnnego“ na bruku łódzkim. b.

Organizacja bez prezesa.

Na czele łódzkiego oddziału „Prawicy Narodowej“ stanie kilkuosobowe prezydium.

W środę wieczorem odbyło się zebranie plenarne członków łódzkiego oddziału stronnictwa prawicy narodowej. Na zebraniu tem, w którym udział wzięło około 50 osób, omówiono cały szereg szczegółów, związanych z zamierzeniami stronnictwa i planem działania na terenie Łodzi.

W wyniku przeprowadzonych w ub. tygodniu w Warszawie konferencji oddział łódzki uzyskuje na terenie Łodzi autonomię w tym sensie, że naczelną władzą stronnictwa będzie nie prezes, lecz prezydium, złożone z kilku osób.

Taka organizacja władz łódzkiego oddziału prawicy narodowej była niezbędna zarówno ze względów taktycznych, jak i technicznych.

W dyskusji poruszono również udział inteligencji miejscowej w pracach stronnictwa, a to z uwagi na liczne zgłoszenia jej przedstawicieli, nadesłane komitetowi organizacyjnemu.

Sprawa tej współpracy załatwiona zostanie w najbliższym czasie, a wówczas dokonany zostanie wybór naczelnych władz oddziału łódzkiego prawicy narodowej.

Dzisiaj i dni następnych najmonumentalniejszy film świata



Początek przedstawień o godz. 5-ej, 7,30 i 10 wiecz.

„Ostatnie dni Pompei“

Ostatnie słowo techniki, gry, pomysłowości i reżyserji

WYKONAWCY:

Hrabina Rina Liquoro, Bernard Goetzke, Marja Corda, Michał Varkonyi, Emilio GHIONE i inni.

Reżyserowali: Carmine Gallone, Amletto Palmieri.

Wielki gmach szpitalny buduje Okręg Zw. Kas Chorych.

Jak się dowiadujemy, sprawa budowy szpitala przez okręgowy związek kas chorych na 3 morgowym placu przy ul. Zagajnikowej postępuje szybko naprzód.

Zarząd związku zakupił już 800 tys. cegieł i materiał budowlany, a w dniu wczorajszym szkice budowy przedstawione zostały do zaopiniowania wojewódzkiemu urzędowi zdrowia i okręgowej dyrekcji robót publicznych.

Dzisiaj rano wyjeżdża delegacja ścisłego komitetu budowlanego w osobach pp. dr. Wielińskiego, dr. Tomaszewicza, Daniłowicza i arch. Lisowskiego do Warszawy celem przedłożenia szkiców ministerstwu pracy, dyrekcji generalnej służby zdrowia i ministerstwu robót publicznych do zatwierdzenia.

Za kilka dni przygotowane zostaną plany policyjno-budowlane i rozpisany będzie konkurs na oddanie robót budowlanych poważnej firmie budowlanej. — Szpital nieścięć będzie 400 łóżek, przy czym w pierwszej linii wykończony zostanie 3-piętrowy gmach na umieszczenie chorych położnic i działu chirurgicznego.

Po zatwierdzeniu planu komitet budowy uda się do odnośnych czynników, celem uzyskania pożyczki na wykonanie robót.

Potrzebną sumę do wykończenia gmachu w surowym stanie związek kas chorych posiada już, a mianowicie 300 tys. zł. w gotówce i należności na kilkadziesiąt tysięcy złotych. (b)

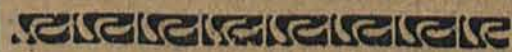
Tajemnicze samobójstwo córki kupca zakopiańskiego.

Onegdaj w celu samobójczym strzeliła do siebie 18-letnia Emilia Oberlanderówna, córka znanego kupca zakopiańskiego. Kula przetrzeliła lewą pierś, grzęznąąc w płucu.

Denatkę w stanie groźnym odwieziono do szpitala klimatycznego. Tło samobójstwa pozostaje chwilowo tajemnicą.

DZIENNIK MÓWIONY.

Jak dowiadujemy się dziennik mówiony Polskiego klubu artystycznego p. t. „Nawrot powszechny“ został przełożony z soboty dn. 4 b. m. na sobotę dn. 11 b. m. Odłożenie nastąpiło skutkiem opóźnienia przyjazdu gości warszawskich pp. Kamińskiej, Maszyńskiej i Tuwima, którzy biorą udział w redakcji i wykonaniu dziennika mówionego. Zaproszenia i bilety zachowują swą ważność.



KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
R. BORKENHAGEN
ŁÓDŹ, Piotrkowska 100, Tel. 11-72

To, co dziś intryguje całą Łódź

„Konkurs na gwiazde filmowa“ w „Casinie“.

Co usłyszymy przez radio dz.ś. w piątek dn. 3-go grudnia?

- Warszawa, 400 m.:
- Godz. 15.00 — 15.15. Komunikat gospodarczy.
- Godz. 16.45 — 17.00. Komunikat harcerski.
- Godz. 17.00 — 17.53. Program dla dzieci: Bajka o św. Mikołaju (ze śpiewami i muzyką).
- Godz. 18.00 — 18.55. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: p. Marja Wilkomirska (fortepian) i p. Kazimierz Wilkomirski (wiolonczela).
- Cz. I 1) Chopin: Introdukcja i polonez na wiolonczelę i fortepian — wykonają pp. Marja i Kazimierz Wilkomirscy. 2) a) Chopin: 1) Nokturn cis moll, 2) Ballada f-moll, b) Wielhorski: Impromptu f-moll, c) Pachulski: Harmonje wieczorne, d) Arzeński: „Fontanna w Bachczysaraju“ — wykona p. Marja Wilkomirska.
- Cz. II. 3. a) Kazimierz Wilkomirski: Elegja i poemat, b) Dworzak: 1) Adagio z koncertu wiolonczelowy, 2) Rondo, — wykonają pp. Marja i Kazimierz Wilkomirscy.
- Godz. 19.00 — 19.25. Pogawedka z działu „Wśród książek“ (przegląd najnowszych wydawnictw) — wygłosi prof. Henryk Mościcki.
- Godz. 19.30 — 19.45. Komunikat rolniczy.
- Godz. 19.45 — 19.55. Nad program Rozmaitości.
- Godz. 20.05. Retransmisja koncertu z Filharmonii Warszawskiej.

Odczyty

Dzisiaj, w piątek, dnia 3 grudnia r. b. o godz. 8.30 wiecz. p. prof. Wł. Gaicki wygłosi w związku zawodowym pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi, Al. Kościuszki 21, odczyt na temat: „Spółczynnicy i rewolucjoniści w twórczości Stefana Żeromskiego“.

Prelegent wyjaśni stosunek Żeromskiego do całokształtu zagadnień społecznych i wskaże, że Żeromski wbrew mylnej opinii nie może być uważany za pisarza o wyraźnej tendencji społecznej.

Odczyt powyższy wzbudził powszechne zainteresowanie ze względu na temat, dokoła którego od długiego czasu toczą się żywe dyskusje pomiędzy najwybitniejszymi literatami i publicystami.

O „DZIEJACH GRZECHU“.

Dzisiaj t. j. w piątek dnia 3 b. m. o godz. 8.15 wiecz. w sali Filharmonii wygłosi odczyt redaktor Tadeusz Wieniawa-Długoszowski p. n. „Dzieje Grzechu“ (Żeromskiego). Prelegent m. in. mówić będzie o grzechu pierwotnym, o głupocie i fanatyzmie, zanalizuje utwór Żeromskiego, omówi miłość i nienawiść Ewy Pobratymskiej, scharakteryzuje wpływ kleru na literaturę, czy winna być opieka nad dziećmi nielegalnego koza i t. d.

Bilety sprzedaje kasa Filharmonii i biuro „Promień“ Piotrkowska 81 w cenie od 30 gr. do 1.50 zł.

LOTNICTWO.

W niedzielę, dnia 5 b. m. o godz. 11 w lokalu zarządu oddziału związku harcerstwa polskiego Ewangelicka, 9, pan mecenas St. Pawłowski wygłosi dla młodzieży nader ciekawy, ilustrowany licznymi przezroczami odczyt p. t. „Lotnictwo“.

Niedługo nastąpi ta wielka chwila

„Konkurs na gwiazde filmowa“ w „Casinie“.

Opozycyjne stanowisko wobec rządu zajmują wszystkie klasowe związki zawodowe z komisją centralną na czele.

Robotnicy żądają wprowadzenia „sądów pracy“.

Onegdaj wieczorem odbyło się w lokalu o.k.z.z. przy ul. Narutowicza 50 zebranie delegatów związku klasowego, na którym przedyskutowano szereg aktualnych i ważnych spraw.

Na wstępie omówiono stosunek rządu do związków zawodowych w dziedzinie gospodarczej. Po dłuższym referacie wywiązała się szczegółowa dyskusja, której wynikiem było uchwalenie rezolucji następującej:

„Zebrani delegaci związku klasowego, stwierdzają, iż obecne stanowisko rządu idzie po linii interesów klas posiadających wobec czego solidaryzują się z centralną komisją związków zawodowych w Warszawie, przechodząc do opozycji wobec rządu“.

Następnie omawiano sprawę wystąpienia związku z żądaniami podwyżkowania. W tej sprawie żądnych specjalnych uchwał nie powzięto, postanowiono natomiast, by delegaci wybadali w ciągu dwóch tygodni

nastroje wśród robotników i na następnym zebraniu złożyli szczegółowe sprawozdanie, na podstawie których zapadną odpowiednie decyzje w sprawie wystąpienia

o podwyżkę płac w przemyśle włókienniczym.

W dalszym ciągu omawiano sprawę bezrobotnych.

Po szczegółowej dyskusji została uchwalona rezolucja, w której delegaci domagają się rozciągnięcia doraźnej pomocy żywnościowej na wszystkich bezrobotnych.

Poza tem rezolucja domaga się pod-

wyższenia zapomóg ustawowych do 40 proc. dla samotnego bezrobotnego, miał dotychczasowych 30 proc. dawnej płacy, oraz o 5 proc. na każdą osobę w rodzinie, przyczem najwyższa stawka wynosiłaby 75 proc.

W związku z tem zapomogi winny być liczone

w stosunku do faktycznego zarobku, a nie jak dotychczas, według ustalonych skal.

Następnie zebrani domagali się przedłużenia okresu zasiłków ustawowych do 42 tygodni, przyczem mają one obejmować wszystkich bez wyjątku bezrobotnych, niezależnie od liczby pracują-

cych w danej firmie. Dotychczas bowiem pracownicy firm, w których zatrudniano do 5 robotników, nie podlegali ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Z kolei omówiono sprawę gwałcenia ustaw socjalnych. W tym przedmiocie postanowiono domagać się, by inspektorzy pracy częściej wizytowali fabryki by nadano im, drogą ustawy, szerokie prawa egzekucyjne, oraz, by zostały utworzone na terenie b. Kongresówki podobnie jak w Małopolsce i Wielkopolsce

sądy pracy, regulujące wszelkie zataręty na tle ustaw socjalnych.

W końcu poruszono system lecznictwa w kasie chorych, przyczem stwierdzono, że nie funkcjonuje ono dostatecznie sprawnie. Postanowiono więc zwrócić się do zarządu kasy, celem zwołania wspólnej konferencji wszystkich delegatów robotniczych, na której zarząd kasy musiałby zdać sprawozdanie ze swej działalności i wysłuchać wszelkich skarg na system administracyjny i leczniczy w kasie chorych.

Onegdaj wieczorem odbyło się w lokalu związków zawodowych polskich zebranie delegatów fabrycznych.

Zebranie zajął p. Kaźmierczak, który złożył obszernie sprawozdanie z naraady gospodarczej w Warszawie.

Po referacie nastąpiła dyskusja, po której przyjęto szereg rezolucji, między innymi domagają się jaknajszybszego ustanowienia sądów pracy.

CASINO Dziś i dn następnym.

FAUST

tytaniczna epopeja

Miłości, Grzechu i Śmierci

najpotężniejszy ze wszystkich dotychczasowych filmów słynnej wytwórni „Ufa“

EMIL JANNINGS

genialny tragiczny przedziwiał się w tchnącą satanizm i grozą nostać MEPISTA. Pełna nadiudźkiego wprawiając widzów swą grą w stan nieowowego nara! Pełna nadiudźkiego wprawiając widzów swą grą w stan nieowowego nara!

Występ solowy **pani B. OLECKIEI** w roli Małgożaty

Efekty wzrokowe i słuchowe na widow i — po raz pierwszy w Łodzi.

Początek przedstawień o godzinie 4-ej.

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej było niezwykle pracowite.

„I nie będziesz wymieniał imienia jego nadaremnie“ —
rzekł p. dr. Fichna do radnego Bialera.

Z lożw prasowej

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej należało do rzędu t. zw. „pracowitych“.

W istocie dawno nie przysłuchiwano się tak pilnie referatom i dawno tak zgodnie nie uchwalano spraw, jak w dniu wczorajszym.

Były wprowadzile różne „ale“... i zastrzeżenia, ale to już jest konieczne i usłyszane i towarzyszyć będzie naszemu „parlamentowi“ miejskiemu do samego końca jego istnienia.

Specjalnych incydentów nie było, z wyjątkiem pewnej koniecznej utarczki słownej między r. Bialerem a wiceprez. Wojewódzkim i prez. Fichną, którzy zbronili radnemu wymieniania nazwiska p. Wojewódzkiego. Bol. Raw.

Przebieg posiedzenia.

Posiedzenie rozpoczęło się jak zwykle z godzinnym opóźnieniem i, jak zwykle, pytaniami ze strony radnych, którzy pragną wiedzieć więcej, aniżeli magistrat chce powiedzieć.

R. Holenderski zapytuje, czy w Łodzi został już zniesiony przymus szkolny, gdyż od dłuższego czasu nie odbywają się posiedzenia komitetów dzielnicowych.

R. Bialer pyta, co robił w gmachu przy ul. Piotrkowskiej i Narutowicza b. przewodniczący wydziału kanalizacji p. wicepr. Wojewódzki, gdy uchwalano tam plany budowy kanalizacji? Czy nie

uważał on za stosowne zwrócić uwagę, że należy w pierw budować kanały, a później brukować ulice, by zapobiec tym orgiom brukowym.

Jakie się w Łodzi odbywają.

Wiceprez. Wojewódzki zwraca się do prezesa Fichny z prośbą o wzięcie go w obfotę przed osobistymi napaściami p. Bialera.

R. Bialer zwraca w dalszym ciągu uwagę że w roku bieżącym przypada termin wykupienia przez rząd kolejek dojazdowych; pyta magistrat, czy nie zamierza tego wykorzystać w tym celu

by połączyć miasto z peryferjami siecią tranwajową.

— P. wiceprez. Wojewódzki... — zaczyna r. Bialer, lecz nie kończy... Bo oto p. prez. Fichna zwraca mu uwagę, by nie wymieniał nazwiska p. Wojewódzkiego.

— Przepraszam, to mi wolno — woła r. Bialer.

— Nie, nie wolno — odpowiada p. Fichna, — proszę przejść do meritum sprawy.

R. Bialer oświadcza wobec tego, że nie będzie wymieniał nazwiska, jedynie pod presję przewodniczącego.

Sledztwo w łódzkim funduszu bezrobocia będzie zakończone w sobotę lub niedzielę.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Wojewoda łódzki p. Jaszczolt oraz przewodniczący komisji śledczej w łódzkim funduszu bezrobocia, dyrektor Kmita porozumiewali się wczoraj telefonicznie z prezesem głównego zarządu p. Szubartowiczem i informowali go o przebiegu prac komisji w Łodzi.

Prace te są na ukończeniu.

W sobotę lub w niedzielę, komisja powróci do Warszawy i na początku

przyszłego tygodnia przedstawi głównemu zarządowi rezultaty swych prac.

Około połowy tygodnia główny zarząd funduszu bezrobocia po zapoznaniu się ze sprawozdaniem komisji wyda orzeczenie o zarzutach postawionych inż. Kulczkowskiemu przez posła Langiera.

Należy zaznaczyć, iż mimo żądania głównego zarządu funduszu bezrobocia, poseł Langier dotąd zarzutów swoich na piśmie nie sformułował.

Z kolei przystąpiono do porządku dziennego.

Uchwalono, na skutek memoriału złożonego przez i stowarzyszenie kupców-detalistów, przedłużyć godzinę handlu w okresie przedświątecznym w sposób następujący: w dnach 17, 18, 20, 21, 22 i 23 b. m. od 7—9 wieczorem, dnia 19 b. m. od 1—6 popołudniu i dnia 24 b. m. do 6-ej popołudniu.

R. Lichtenstein składa wniosek protestujący przeciwko tej uchwale, uważając to za łamanie ustawy o 8-io godzinnym dniu pracy i proponuje, by sprawę tę odłożył do czasu porozumienia się ze związkami pracowników handlowych i biurowych.

Wniosek upadł.

Nastąpiło odczytywanie budżetu miejskiego na I kwartał b. r., który został uchwalony w I, II i III czytaniu w ramach budżetu za rok ubiegły.

Z kolei zgłoszono dwa wnioski nagłe.

R. Holenderski zgłosił protest rady miejskiej przeciwko rządowemu dekretowi prasowemu zaś koło narodowe — wniosek w sprawie wyrąbawania lasu łagiewnickiego.

Do głosowania nad wnioskami nie doszło. Frakcji N.P.R. zależało, by wniosek, wymierzony przeciwko p. Bednarczykowi, nie został uchwalony, a chcąc uniknąć posadzenia jej o to, przed odczytaniem pierwszego wniosku opuściła salę obrad.

Quorum zostało zakwestjonowane; posiedzenie przerwano. Sum.

Rada finansowa.

Teza kontroli finansów państwowych przez czynniki niezależne od rządu wysunięta została przez „Republikę”, zanim jeszcze Kraków postawił ją na szerokiej podstawie oddania naszej gospodarki skarbowej pod dozór Ligi narodów. Obecnie dekret ustanawiający radę finansową jest nieśmiałym krokiem naprzód w kierunku realizacji tej tezy. Zachodzi jednak kardynalna różnica między kompetencją kontroli zewnętrznej a tą, jaka została zakreślona radzie finansowej.

Otwarcie bowiem stawiając kwestię, rada finansowa będzie jedynie organem ekspertów, których zalecenia nie będą w żadnej mierze rządu wiążące. Na ministra skarbu został nałożony jedynie obowiązek wysłuchania co najmniej raz w miesiącu uwag, z którymi jednakowoż praktycznie nie potrzebuje się wcale liczyć. To też dekret o ustanowieniu rady finansowej ma raczej znaczenie polityczne w związku z zamierzeniami rządu marszałka Piłsudskiego. Brak bowiem jakiegokolwiek egzekutywy stawia odrazu całą instytucję na platformie organu o drugorzędnym znaczeniu.

Obecna sytuacja finansowa nabiera bowiem coraz bardziej wyrazistych konturów. Wprawdzie wpływy skarbowe za pierwsze 10 miesięcy bieżącego roku przedstawiają się stosunkowo pomyślnie, tem nie mniej nie można uważać ich za wystarczające skoro nieomal codziennie wyłania się konieczność otwierania nowych kredytów na pokrycie wydatków rzeczowych czy też osobowych. Zwłaszcza w tej drugiej dziedzinie skonstatować można wielkie ożywienie, polegające na wystawianiu coraz to nowych postulatów podwyżkowych przez rozmaite kategorie pracowników państwowych.

Pozatem sprawa bilansu płatniczego, jak to wczoraj pisaliśmy, oraz sytuacja walutowa Banku Polskiego, mimo niezaaprobowanego polepszenia w ostatnich czasach, nie jest tego rodzaju, by można sytuację uważać za zupełnie opanowaną.

W tych warunkach głównym zadaniem rady finansowej będzie stałe podkreślanie wobec p. ministra skarbu konieczności oparcia naszego problemu walutowego na szerokiej podstawie, t. j. na pożyczce zagranicznej. Dotychczas niewiadome są nazwiska czterech członków rady na ogólną liczbę dziesięciu. Z pośród 6-ciu zamianowanych byli ministrowie Michalski jakoteż Byrka i wiceprezes Banku Polskiego Młynarski są zwolennikami pożyczki zagranicznej w wielkim stylu. Zdaje się, iż poseł Lypacewicz nie podziela tych poglądów.

W wielkiej tedy mierze zależy będzie od tego, kim będą owi pozostali 4-ej członkowie, aby można powiedzieć jaką fizjonomję posiadać będzie rada finansowa. W obecnej chwili należy raczej przy puszczać, iż większość dotychczas mianowanych członków będzie się starała nakłonić p. ministra skarbu do zmiany jego kursu w dziedzinie polityki walutowej i kredytowej.

W tych warunkach gdy rada finansowa nie ma prawa publikowania swych założeń finansowych i wywierania w ten sposób presji na ministra, jej praca zależy będzie zupełnie od ułożenia się osobliwych stosunków większości rady z p. ministrem skarbu. Oczywiście przypisywanie nowemu organowi doradczemu zbyt wielkiej roli byłoby, zdaje się, zbyt daleko idące.

L. K.

W notesiku businessmana.

STAN ZASIEWÓW w ozimnach w roku bieżącym przedstawia się zgoła nieźle. Cyfra przeciętna jest dla Polski 3-5 (3 — oznacza stan średni przeciętny, 4 — dobry).

SYNDYKAT „SZMELCU” (złomu żelaznego), o którego powstaniu donosiliśmy, rozpoczął swą działalność w sobotę i bezpośrednio wywołał niżkę cen.

5000 ŚWIŃ niebawem przejeżdża transportem transito z Rosji do Czechosłowacji. Polska zastrzegła sobie kontrolę lekarsko-weterynaryjną. Transport odbędzie się przez Podwołoczyska i Zdobunów.

O MONOPOLU SPIRYTUSOWYM dzierżawionym przez grupę polską w Turcji udzieliła ta grupa prasie informacji, według których eksploatacja monopolu prosperuje pierwszorzędnie. Niedawno notowaliśmy na tem miejscu głosy zagraniczne, wedle których rzecz miałaby się o wiele gorzej. Co jest więc prawdą? W każdym razie przytaczamy, iż cały materiał, potrzebny dla monopolu w Turcji, zakupywany jest w Polsce.

Na rynku włókienniczym zapanowało, w związku ze zmianą pogody, lekkie ożywienie.

W tygodniu bieżącym na łódzkim rynku wyrobów bawełnianych sytuacja miała następujący przebieg:

Do środy na rynku panował zupełny spokój.

W środę i czwartek natomiast rozpoczął się dość poważny ruch, który znajduje swe uzasadnienie przedewszystkiem w raptownej zmianie pogody.

Poszukiwanie ze strony odwiedzającej łódzkie składy klienteli prowincjonalnej artykułów zimowych jest dość poważne, przyczem obawy przed niżką cen, które jak wiadomo, do ostatniego tygodnia wywierały w handlu deprymujący wpływ, znacznie osłabły.

Przyczyniło się do tego bezwzględnie porozumienie hurtowników, co do ścisłego stosowania się do cen fabrycznych, wykazujących stabilizację.

Zjazd kupiectwa w Warszawie Utworzona zostanie centrala wszystkich organizacji kupieckich.

W niedzielę, dnia 5 grudnia odbędzie się w Warszawie zjazd kupiectwa z całej Polski zwołany przez centralę związku kupców.

Na porządku dziennym zjazdu znajdują się dwie niezmiernie ważne sprawy.

1) uzgodnienie stanowiska handlu w stosunku do rządowego projektu ustawy o izbach przemysłowo-handlowych w związku z mającą się odbyć w tym przedmiocie konferencją w ministerstwie przemysłu i handlu.

2) zorganizowanie Centralnej rady związków kupieckich Rzplitej, która to instytucja ma objąć reprezentację całego kupiectwa wobec władz.

Zaznaczyć warto przy tej okazji, że istniejąca w Warszawie „Centrala związków kupieckich, lecz jest zrzeszeniem stowarzyszenia na terenie państwa organizacji kupieckich, lecz jest zrzeszeniem stowarzyszenia kupiectwa, pozostającego w pewnym tylko luźnym kontakcie organizacyjnym z prowincjonalnymi stowarzyszeniami, które w żadnym wypadku nie są jej oddziałami. Stworzenie istotnej

CFENA ŻYTA w obrotach pozagiełdowych wynosi franco Warszawa 39 złotych za kwintal. Pszenica — 49 do 50 złotych przy tych samych kondycjach.

DYWIDENDA BANKU POLSKIEGO, której spodziewają się w pokazniejszej wysokości, wpływa zachęcająco na zakupy akcji na wszystkich giełdach polskich.

30 NAJWIEKSZYCH BANKÓW zamknęło rachunki na 30 września ogólną sumą bilansowa 710.4 miliona złotych. Pogotowie kasowo-walutowo-dewizowe — 52.3 miliona. Dyskonto — 192.4, przy redyskoncie 104.8 miliona złotych. Otwarty kredyt — 205 milionów złotych. Wkładów i na rachunkach czekowych ogółem 528 milionów.

ZAGLEBIA WĘGLOWE — według planu naładunku na miesiąc grudzień — mają ładować średnio w ciągu dnia roboczego 7036 wagonów 15-tonnowych. Cyfra ta obejmuje łącznie węgiel, koks i brykiety.

Odbiorcy, korzystając z odnośnych rabatów placą w bież. tyg. przeważnie gotówką i krótkoterminowymi zobowiązaniami wekslowymi. Zauważyć się daje ze strony łódzkich firm, daleko idącą ostrożność przy udzielaniu odbiorcom kredytów.

Ostrożność tę usprawiedliwiają ostatnie wiadomości o niewypłacalnościach poważnych firm włókienniczych, o których zawiadomiliśmy opinie.

Na rynku towarów wełnianych panuje kompletna cisza międzysezonowa. Otwarcie sezonu letniego spodziewane jest w drugiej połowie b. m.

Horoskopy na nadchodzący sezon krystalizują się dość optymistycznie, przedewszystkiem skutkiem tego, że z ubiegłego sezonu letniego zapasy zostały całkowicie wysprzedane. — c —

centralnej reprezentacji handlu oddawna uważane było przez sfery kupieckie za żywotną konieczność, z tego też względu podjęta przez warszawską „centralę” inicjatywę należy powitać z uznaniem.

Jak się dowiadujemy, projekt centralnej rady, wysuwany przez centralę związku kupców przewiduje przedstawicielstwo z każdego z 18 województw Rzplitej przez dwóch reprezentantów organizacji kupieckich.

Łódzkie organizacje kupieckie wystawiają w tej materii na zjeździe swe obszernie umotywowane wnioski, które w zasadzie swej całkowicie popierają konieczność utworzenia centralnej rady. — c —

„Dobra okazja dla ludzi ze słabym wzrokiem“

Pod powyższym tytułem w niedzielę dnia 28 b. m. ukazała się w niektórych łódzkich pismach ogłoszenie.

Komunikuję, że owe odkrycie Ameryki u nas w Łodzi już jest znane od lat 18 w zakładzie optycznym Franciszka Postleba, ul. Piotrkowska 71; wszelkie na świecie istniejące szkła są do otrzymania, przyczem przystosowanie szkła do oczu odbywa się zupełnie bezpłatnie, przez w Łodzi znanego refrakcjonistę, p. Artura Postleba.

Zdaje się, że dodać nie potrzeba, iż nabywanie takiego ważnego przedmiotu dla człowieka, jak okulary, zawsze lepsze jest w zakładzie znanym, istniejącym od lat trzydziestu kilku, niż w hotelu.

Finanse.

DOBRE WIDOKI DLA FUNTA.

London, 2 grudnia.

(Tel. wł. „Republiki”).

Na giełdzie tutejszej oceniana sytuacja bardzo optymistycznie dla funta szterlinga. W ostatnich dniach daje się zauważyć wielkie zapotrzebowanie ze strony kontynentu na dewizę szterlingową (oczywiście w związku z uruchomieniem przemysłu angielskiego po strejku. — Red) Wobec tego należy spodziewać się w najbliższych miesiącach zwykłego kursu funta szterlinga, oraz jednoczesnej obniżki angielskiej stopy dyskontowej.

FRANK I LIRA SŁABIEJ.

Wiedeń, 2 grudnia.

(Tel. wł. „Republiki”).

W związku z sytuacją ultimową na giełdach światowych, która spowodowała konieczność krycia się za szereg zobowiązań a la balise, nastąpiło osłabienie kursów łacińskich dewiz.

WALORYZACJA WOJENNYCH POŻYCZEK NIEMIECKICH.

Berlin, 2 grudnia.

(Tel. wł. „Republiki”).

Projekt rządowy konwersji wojennych pożyczek zostanie niebawem złożony parlamentowi. W myśl tego projektu wzamian za obligacje 40 miliardów wojennych pożyczek Rzeszy wydane zostaną posiadaczom nowe obligacje konwersyjne za 5 miliardów złotych marek. Nowa pożyczka zamortyzowana będzie przez 30 lat i procentować będzie 4 i pół per annum (Sprawa ta ma wielką doniosłość zarówno dla b. zaboru pruskiego jak i dla b. okupacyjnego niemieckiego terenu w Królestwie, gdzie Niemcy na pół przymusowo sprzedali znaczne ilości obligacji pożyczek wojennych. — Red.).

AMERYKA NIE CHCE NIEPEWNYCH POŻYCZEK EUROPEJSKICH.

Nowy Jork, 2 grudnia.

(Tel. wł. „Republiki”).

Sensacją na Wall-Street jest wiadomość, iż w starcie Michigan władze zakazały domom bankowym wyłożenia do subskrypcji obligacji 35-milionowej pożyczki Stinesów, a to z tej racji iż majątek synów Stinesa jest przeciążony długami, a przeto subskrypcja naraża obywateli amerykańskich na zbyt wysokie ryzyko.

Bawełna.

NOTOWANIA BREMEŃSKIE.

Brema, 2 grudnia.

Notowania bremeńskiego związku dla handlu terminowego bawełny wykazują, po ostatnim osłabieniu, znów tendencję stałą. Cena loco 14.22 centy. Notowania na styczeń — 13.40, na lipiec — 14.10 za funt angielski low middling.

CENY W LIVERPOOLU.

Liverpool, 2 grudnia.

(Tel. wł. „Republiki”).

Tendencja niezmiennie spokojna. Bawełna amerykańska handlowana na grudzień — 6.63, styczeń — 6.70, lipiec — 6.95; egipska handlowana na styczeń — 12.80, na lipiec — 12.64.

Metale.

POLSKA ZAPROSZONA DO SYNDYKATU STALI.

Warszawa, 2 grudnia.

Na środę otrzymali przedstawiciele polskiego przemysłu żelaznego zaproszenie na konferencję do międzynarodowego syndykatu stalowego; konferencja obejmie również przedstawicieli hut czeskich. Celem konferencji jest pozyskanie Polski dla międzynarodowego syndykatu stali.

SKODA FUZJONUJE.

Wiedeń, 2 grudnia.

(Tel. wł. „Republiki”).

Dowiadujemy się, iż toczą się pertraktacje między zakładami Skody i Böhmisch-Mährische Kolben A. G. w sprawie stuzjowania przedsiębiorstw. Gdyby rokowania te nie odniosły skutku postanowiona jest w każdym razie łączność sprzedaży.

CENY METALI.

London, 2 grudnia.

(Tel. wł. „Republiki”).

Zupełny brak chęci kupna na rynku miedzi doprowadził do dalszych niżek. Miedź elektrolityczna w stosunku do stanu z początku listopada straciła już 2 funty i 10 sh., zaś miedź standaryzowana — 1 funt. Coraz bardziej utrwala się przekonanie, iż zmniejszony zbyt spowodowany jest nie tyle spekulacyjną wstrzeźliwością, ile istotnym zmniejszeniem konsumpcji. Wywiera ono tem bardziej niżkowy wpływ, ponieważ produkcja obecna oznacza rekord w stosunku do lat ubiegłych. Ogólny nastrój en balise na rynkach metalowych odbił się również na cynie, która doznała również osłabienia w cenie.

„ZŁOTY MOTYLEK”
czyli
Lili Damita
nauczy nas najnowszego tańca:
Charleston — Excentrique
w „REDUCIE”.

Bawełnictwo angielskie.

Londyn, 7 listopada.
(Tel. wł. „Republiki”).

J. M. Keynes w artykule ogłoszonym w „Nation” zwraca się przeciwko polityce produkcyjnej przemysłu bawełnianego, polegającej na ograniczaniu uruchomienia. Twierdzi, iż jest to całkiem wadliwy sposób zwalczania kryzysu.

Według zestawienia Keynesa rozmiar produkcji w Lancashire spadł w stosunku do stanu przedwojennego do ledwie 34—39 procent; tymczasem konsumpcja produktów bawełnianych wzrosła w 1925 roku o blisko 7 proc. względem 1913 r.

Okazuje się więc, że fabryki bawełniane innych krajów lepiej potrafiły wyzyskać sytuację.

O ile 22 miliony wrzcion pracujących na egipskiej bawełnie jako tako prosperuje, to reszta — 36 milj. wrzcion pracujących na bawełnie amerykańskiej — wegetuje.

Wystarczy wskazać, iż wrzcioną japońską pracują obecnie 120 godzin tygodniowo przy podwójnej zmianie, natomiast Lancashire pracuje ledwie 28 godzin. Jeżeli nawet przykład Japonii jest nieco krańcowy — to Keynes stawia za wzór Polskę, Niemcy i Czechosłowację, które przeciętnie pracują przy 80 proc. uruchomienia.

Zródłem zła jest nieracjonalna technicznie organizacja pracy.

Keynes radzi stosować politykę skierowaną przeciw małym przedsiębiorstwom.

Czeki dolarowe

niehonorowane przez banki amerykańskie

Szereg banków łódzkich otrzymał zwrócone przez banki amerykańskie czeki: Treasurer of the United States Washington, D. C. oraz American Express Company (Travelers Cheks). Banki te otrzymały wymienione czeki zwrócone przez banki amerykańskie, którym przesłano je do inkasa po upływie kilku miesięcy, jako niezrealizowane, a to skutkiem przedawnienia lub unieważnienia ich płatności.

Należy tu bowiem zwrócić uwagę, że czeki te zachowują swą ważność tylko przez 3 lata od daty wystawienia. Zainkasowanie czeków ze starszą datą podlega specjalnej procedurze, która trwa najmniej 4 miesiące.

CHRYSLER

SAMOCHÓD, O KTÓRYM CAŁY ŚWIAT MÓWI!

Jeneralne Przedstawicielstwo na Polskę „Autokoncern”.

Warszawa — ul. Wierzbowa 8.

Poszukiwani Przedstawiciele na Prowincję.

Jak należy obliczać

podatek od lokali według nowej ustawy.

Ministerstwo skarbu w celu możliwie uproszczonego przejścia do wymiaru i poboru podatku od lokali, poczynając od ostatniego kwartału b. r. zarządziło (już na podstawie nowej ustawy), aby wymiar i pobór podatku, dokonany na podstawie dotychczasowych norm, utrzymać bez zmiany.

Rozrachunek zaś za czas od sierpnia b. r. należy sporządzić wdg zasad wpływających z nowej ustawy o podatku od lokali.

Rozrachunek ten należy przeprowadzić między płatnikami a skarbem państwa w IV kwartale b. r. Uskuteczniając rozrachunek z płatnikami, należy przed wypisaniem nakazu płatniczego za IV kwartał obliczyć ile przypada od płatnika przy stopie 8 procentowej i od tej kwoty, zależnie od dotychczasowej wysokości podatku miejskiego, dodać wzgl. odliczyć sumę, jaka wypadnie z rozrachunku za 2 miesiące (sierpień i wrzesień) III kwartału.

Doliczenie nastąpi wówczas, gdy stopa podatku przekroczyła 2 procent, a to wobec dotychczasowej 6 procentowej stopy podatku państwowego na rzecz funduszu rozbudowy miast.

Przykład.

Ktoś zajmując mieszkanie, którego cena z czerwca 1914 r. równa się 1200 zł. rocznie, przeto za III kwartał podatek państwowy przy stawce 6 proc. pobrał był w wysokości zł. 18, podatek

komunalny przy stawce 3 proc. 9 zł. Razem zł. 27.

Ponieważ od 1 sierpnia podatek państwowy i komunalny ustanowiony jest w łącznej wysokości 8 proc., przeto należność za III kwartał rzeczywiście wynosi: za miesiąc lipiec (na podstawie dawnych stawek) 9 zł., za mies. sierpień i wrzesień (podatek obliczony na podstawie nowych stawek) 8 proc. od 1200 zł. t. j. rocznie 96 zł., miesięcznie 8 zł., zatem za dwa miesiące — 16 zł. Razem za III kwartał — 25 zł.

Czyli, że płatnikowi należy zaliczyć na IV kwartał 2 zł., jako już pobrane i nakaz płatniczy wystawić tylko na 22 zł. (zamiast na 24 zł.).

O uregulowaniu różnic w sumach wymienionych za III kwartał przy poborze podatku za IV kwartał r. b. winny magistraty w należyty sposób podać do wiadomości publicznej.

Ponieważ art. 3 ustawy z dnia 2-go sierpnia b. r. o podatku od lokali przewiduje uwolnienie od podatku innych jeszcze niż dotychczas obiektów i podatek od tych lokali z dniem 1 sierpnia b. r. nie będzie pobierany należy przeto 2/3 kwot pobranych od takich lokali za III kwartał traktować osobno, jako kwoty podlegające zwrotowi i nie wpłacać ich do kas skarbowych.

Sumy takie magistraty winny zwrócić właściwym płatnikom wzgl. wliczyć im na poczet innych należności od nich przypadających.

Dolar w Łodzi.

Przy niezmienionej sytuacji kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił wczoraj w placeniu 9,01 i w żądaniu 9,01 i pół.

GIELDY ZAGRANICZNE.

Londyn, 2 grudnia

Nowy York 4.84 31/32 — 4.84 5/8
Holandia 12.12 11/16
Francja 126.62
Belgia 34.88
Włochy 112.87
Niemcy 20.39 3/4
Szwajcaria 25.14
Hiszpania 31.91
Portugalia 2.53
Danja 18.21
Szwecja 18.18
Norwegja 19.13
Helsingfors 192.56
Praga 163 3/4
Wiedeń 34.40
Warszawa 43.50

Pariz

Londyn 126.55
Nowy York 26.08
Belgia 364
Hiszpanja 395 1/4
Włochy 113 i pół
Szwajcaria 502 i pół
Holandia 1051
Norwegja 700
Praga 78.00
Rumunja 13.75
Niemcy 614

Gdańsk, 2 grudnia

100 marek Rzeszy 122,447 — 122,753
100 złotych 57,18 — 57,32, 100 dolarów 514 10 — 515,14, telegraficzna wypłata na Berlin 122,397 — 122,703, na Warszawę 56,99 — 57,13.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 2 grudnia 1926 roku.

Za 100 złotych:

Londyn 43,50, Zurych 57,50, Berlin 46,335 — 46,815, wypłata na Warszawę 46,48 — 46,72, na Poznań 46,455 — 46,695
Gdańsk 57,18 — 57,32, wypłata na Warszawę 56,99 — 57,13, Wiedeń czeki 78,20 — 78,70, banknoty 78,50 — 79,50, Praga 374,50.

GIELDY.

GOTÓWKA.

Dolary 8,98

CZEKI.

Belgia 125,60
Londyn 43,69
Nowy York 9,—
Paryz 34,40 — 34,36
Praga 26,72
Szwajcaria 174,05
Wiedeń 127,30
Włochy 38,67

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka dolarowa 78,— — 79,—
Pożyczka kolejowa 87,— — 87,50
Pożyczka konwers. 5 proc. 47,25 — 47,60 — 47,55, 8 proc. 96,50 — 96,75
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie przedw. 37,25 — 37,50 — 37,—, zł. 35,50 — 35,25
4 i pół proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy przedw. 24,—, zł. 37,50 — 37,75
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy przedw. 28,75, zł. 40,50 — 40,75 — 40,50.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 9,75 — 9,86
Bank Handlowy 3,— — 3,10
Bank Polski 82,25 — 81,50
Bank Zachodni 1,35
Cerata 1,—
Elektr. Dąbrow. 20,—
Siła i Światło 24,— — 25,—
Gostawice 39,—
Cukier 3,25 — 3,15 — 3,20
Wysoka 3,—

Węgiel 69,—
Nobel 2,45
Cegielski 13,50
Fitzner 2,—
Lilpop 15,60
Modrzejów 4,10 — 3,90 — 3,95
Ortwein 0,28
Ostrowieckie 7,65 — 7,90 — 7,75
Parowozy 0,27
Rudzki 1,16 — 1,14
Starachowice 2,24 — 2,25 — 2,21
Ursus 1,35
Zieleniewski 12,—
Synd. Rolniczy 1,35
Zawiercie 13,50
Żyrardów 11,40
Borkowski 1,25 — 1,30
Haberbusch 63,— — 65,— — 63,—
Spirytus 1,95



Trzej zdobywcy nagrody Nobla w roku 1926: dr. Frank za prace z dziedziny fizyki, Bernard Shaw (literatura) i prof. Zsigmondy za odkrycia chemiczne.

Pokaz 50 modeli

najnowszych Breacji — — paryskich na kiermaszu „Kropli Mleka”

podczas podwieczorku w piątek, 3 go o godz. 9 ej wiecz., w sobotę o godz. 5-ej, w niedzielę o godz. 5 ej.

Autoryzowane przedstawicielstwo na większej amerykańskiej fabryki



Ford
Motor Company

Samochody osobowe i ciężarowe stale na składzie

„ELIBOR”

SPÓŁKA AKCYJNA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA

K. J. BORKOWSKI, Oddział w Łodzi

Sklep: PIOTRKOWSKA 48,
Tel. 4 94 i 8.

Skł. d: KIL ŃSKIEGO № 70,
Tel. 173 i 172.

KONJAKI

V. S. O. P.

Jubileuszowy — Rés. Spéciale
Winiak Médicinal — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI - LIKIERY

Stołowa — Starka — Żytniówka
Banan — Morełówka
Grand Cardinal — Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAL. 1846.

Generalne Przedstawicielstwo: Fa H. Podkomorski & S-ka, Warszawa, Nowy Świat 2.

DO WYNAJĘCIA

w nowowbudowanym domu **Gdańska Nr. 12**

rozmaite **mieszkania** ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami, oraz **sklepy.**

Zgłoszenia w naszym biurze przy ul. Ogrodowej Nr 17

Spółka Akcyjna Wyrobów Bawełnianych i K. Poznańskiego

SKLEP

DUŻY FRONTOWY

przy ul. Piotrkowskiej między ul. Andrzeja a Rozwadowską, o 2-ch dużych wystawowych oknach z przyległymi 5 pokojami do oddania

Oferty pod „A. B.“



HELENÓW

Od 5 do 9 grudnia włącznie 1926 r. III-cia Powsz. wystawa drob., gołębi, psów i zwierząt domowych.

Otwarta będzie od godz. 9-ej rano do 8-ej wiecz. We ście Zł. 150, dzieci, uczniowie i żołnierze 75 gr. W poniedziałek, przed poł. dla działwy szkolnej grubami po 20 gr. Miejsce zgłoszeń: 1) Biuro Stow. Kilińskie-go Nr 85 Alojzy Kamiński, 2) Alfred Szepe Rzgowska 10 Tel. 43-43.

Kódzkie Stow. Mod. Drob., Gołębi i zw. domowych

OGŁOSZENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 23 listopada 1926 r. postanowił ogłosić upadłość Chaimowi Szmulowi Chranowiczowi, oznaczając początek upadłości na dzień 21 listopada 1926 r., osadzić upadłego Chranowicza w areszcie dla dłużników, Sędzią Komisarzem mianować Sędziego Handlowego Józefa Kona kuratorem upadłości adw. A. tergut, zam. w Ł. dzi. Piotrkowska 6.

Wzywam wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swoich pretensji do masy.

Łódź, w listopadzie 1926 r.

Kurator upadłości
Adwokat **Oskar Aftergut.**

Z mocy art 476 K. H. wzywam wierzycieli Chaima Szmula Chranowicza, aby w dniu 7-go grudnia 1926 r. o godz. 12-ej w poł. stawili się osobie lub przez pełnomocnika w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale Handlowym, celem wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz
Józef Kon.

Brylanty

złoto, srebro, perły zęby sztuczne nawet potamane oraz **KWITY LOMBARDOWE** kupuje i płaci o 50 proc więcej niż wszędzie.

M. LEWIN Piotrkowska Nr 41, sklep fr

Ziółka Odłuszczone i Przetworzone „FRANGULIN“ 7-XII

usuwają nadmierną otyłość. Leczą obstrukcję, reumatyzm, artretyzm, gicht i inne choroby powstałe na tle złej przemiany materii, jakoteż choroby wątroby i nerek **Czyszczą krew. Rozpuszczają kwas moczowy piasek i kamienie żółciowe.**

Główny skład: **Apteka pod św. Anną, Lwów, ul. Janowska 52.**

Dwa frontowe duże pokoje

skromnie umeblowane do wynajęcia. Andrzejka Nr 43 m. 13, wejście z podwórza na lewo.

!!! NOWOŚĆ !!!

„Pończochy”

Dostać można we wszystkich magazynach galanteryjnych i sklepach obuwniczych

WAŻNE DLA PAŃ.

patentowane ochroniacze pończoch od zabłoceńa wyiwórni

Barcz i Weinstein
ŁÓDŹ,
Wólczańska 89. Tel. 46-80.

Bezpiatnie

przystosowuje się ściśle szkła do oczu, przez specjalistę (refrakcjonistę) przy kuonie okular lub binokli u

FR. POSTLEBA OPTYK
Piotrkowska 71.

Jedyny specjalny. (od 1863 r. egzystujący), Zakład

Kefiru Leczniczego K. SIGALINY

nasłodzony 34 najwyższymi nagrodami (ostatnia na Zjeździe Lekarzy i Przyrodników w Warszawie w czerwcu 1925 r.)

Anemija, gruźlica, choroby żołądka, nerek, rekonwalescencja. Również firmy K. Sigaliny KEPIROGEN i najlepsza ŚMIETANKA homogenizowana i sterylizowana Kefir i śmietankę można wypić na miejscu.

Na żądanie dostawa do domu.

ul. Narutowicza (Dzielnia) 6, Tel. Nr. 4640.

Z Paryża

nadeszły znane z doskonałości

paski-gorsety

ANDRZEJA 7, m. 8.

MANICURE 80 gr.

W zakładzie fryzjerskim Piotrkowska 60 (w podwórzu.)

CENY KONKURENCYJNE!

Gołenki z wodą kolońską 30 gr.
Strzyżenie pań i panów 70
Elektryczny i ręczny masaż 60
Mycie głowy 60
Usuwanie odciśków 2 zł.

RESTAURACJA METROPOL

MONIUSZKI Nr. 1.

TELEFON 11-04 (róg Piotrkowskiej)

Od dnia 1 grudnia r.b. i codziennie występy nowo zaangażowanych pierwszorzędnych sił — zagranicznych.

— **Wstęp wolny.** —

Dancingtowarzyski

W soboty niedziele i święta **FIVE O'CLOCK**

— z udziałem sił artystycznych. —

Z poważaniem
Dyrekcja.



Cherys Paris

MYDEŁA—Woda kolońska i toaletowa—**ELIKSIR**
Mydełka do zębów.
— **PERFUMY.** —

!!! Zadać wszędzie !!!

Reprez. na Łódź i wojew. łódzkie **S. CIWAJG, Łódź, Pomorska 67**

W komplecie

początkowego nauczania

jest wolne jedno miejsce **NEUGOLDBERŻANKA**

Andrzeja 7 m. 8 — Od 3-6 wiec

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotoowe i t. p. przyjmuje do reperacji.

Ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro Tenio—bo w prywatnym mieszk.

Dr. med. BRAUN

Południowa Nr 28 tel. 40-26

Specialista chorób skórnych i wenerycznych i leczenie światłem. (Lampa kwarcowa)

Przyjmuje od 9—11 i od 5—8.

Dr. med

Dr. med. LUDWIK RAPEPORT

ul. Prez. Narutowicza 25 (Dzielnia) tel. 44-10

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych

Przyjmuje od 1-2 pop. i od 4-7 w. 1428

Dr. STUPEL

Szkolna Nr 12 Choroby włosów, skórne, weneryczne moczopięciowe (**nie moc piciowa**)

leczenie prom Rentgena i lampą kwarcową, od 12-3 i do 6-9 w.

Pokój umeblowany

z wszelkimi wygodami, w centrum miasta przy inteligentnej rodzinie dla solidnego pana od zaraz do wynajęcia

Wiedomość: Al. Kościuski 57 m. 18.

Zdolnych akwizytorów

dla sprzedaży pierwszorzędnych artykułów poszukujemy na dobrych warunkach. Zgłosić się między 3 i 5 po południu w biurze A. E. G. Piotrkowsk 165.

Reperuję bieliznę

wszelką starannie i niedrogo. Ul Piotrkowska 255 m. 42 oficyjna 2 piętro

Kupno sprzedaż

Wasa ogniotrwała okazuje do sprzedania, Wolborska 4 u gospodarza. 5

Uywan perski 3x4 okazuje do sprzedania. Wiedomość: Piotrkowska Nr 286 II piętro. 3

Okazujnie do sprzedania salon cytrynowy. Wiadomość: Piotrkowska 307 w restauracji od 4 do 6 pp

Kupię do Stoł. pokoju linoleum i pom. kredensu. Główna 31, m. 53

przedam Browning belgijski. Oferty „Okazja“.

przedam fortian Piotrkowska 30 m 21

Lokaje

poszukuję od zaraz umeblowanego pokoju w śródmieściu. Oferty składać do administracji „Il. Republiki“ su: G. P. 5

Zagubione i kumenty

pokój umeblowany odnajmę, ul. Andrzeja Nr 29 m. 13 Szapiro. 3

pokój elegancki umeblowany, przy inteligentnej rodzinie w centrum miasta do oddania od zaraz. Ateje Kościuski 36 (Andrzeja 7 m. 15).

Wynajme elegancji

W którym panu pokój duży, dwukrotny z wejściem wprost ze schodów. Może być na biuro. Wiedomość: 6-go Sierpnia 28, m. 9

do wynajęcia pokój Senatorska 14, m. 12 8-9 wieczorem

pokój nieumeblowany nie wyżej 2-go piętra poszukiwany. Oferty sub „B. G.“ do admin

pokój frontowy, duży, dwukrotny oświetlenie elektryczne do wynajęcia. Aleja I M ja Nr 16 m. 7.

Wzrost i wychowanie

stenografii wyuczam, darmo, listownie redakcja Stenografii Polskiej, Warszawa, Szczygła 12 930-25

lekcyj poszukuje absolwent praw, ruyynowany nauczyciel Oferty sub „Pierwszorzędna siła“ do „Republiki“ 8-XII

Za 8 złotych miesięcznie specjalistka języków obcych udziela gruntownie niemieckiego, francuskiego, angielskiego i rosyjskiego. Oferty sub. „Specjalistka“ do „Republiki“ 5

student ostatniego semestru prawa poszukuje pokoju w zamian za lekcje. „Vis“.

Miss Mary gives English French German lessons, Traugutta 2 i fr.

Posady

Maszynistka z własną maszyną i napisami poszukuje posady w biurze Of. pod. „B. 100“

potrzebne siatkarstwo uczennice do fletu Piotrkowska Nr 37 front m. 1 5

Tech. budowy maszyn samodzielnym konstruktorem z długoletnią praktyką biurową i warsztatową obeznany z nowoczesnym prowadzeniem warsztatów, pragnie zmienić posadę. Łaska we oferty pod „W. K.“ do administr. 956-3

Kozmaite

perwszorzędna modystyka szyje kapelusze po 3 złote Polecam najnowsze fasony „Kena“ u p. Szepsa, Piotrkowska 28 m. 12. 5

Zagubione i kumenty

zagubił dowód osobisty wydany przez Komisarię Rządu m. Łodzi Manela Herman 5

śleski Franciszek zagubił księżeczko wojskową rocznik 1899.

zagubił portfel z księżeczką wojskową wydaną w P. K. U. w Łodzi i pieniędzmi. Łaskawo znalazca zechce pieniądze zatrzymać, dokumenty zwrócić ul. Dębnowska 36 na imię Michał Stum ak. 3

piłbiger Alfons zgubił kartę wyd. przez P.K.U. Łódź 4

Zdjęcia do matrykul i paszportów

po cenach b. przystępnych wykonywane fotograf

Laks

Lipowa Nr 9

Ilość lodu

tanio do sprzedania wiadomość Podrzeczna 15 u Horonczyka.

Poszukuję wysawy

lub polski do komorne na Piotrkowskiej. Oferty „N. R.“ do „Il. Republiki“.

— Prenumerata — ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi „Ilustrowanej Republici“ zł. 4.50, za odnośnienie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express“ i „Republika“ wraz z odnośnieniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESLANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zarecz. i zaślub. po rekście 10 zł. Zamietkowe o 50 pr. Zagr. o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.